Nr. 49. Piątek, 2. Marca 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego· Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 lutego b. r. nadać najmiłościwiej szefowi sekcyi we wspólnem Ministerstwie skarbu, Antoniemu Kennerowi, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, w uznaniu jego wieloletniej i znakomitej służby, wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa.

Równocześnie raczył Jego Ces. i Król. Apostolska Mość zamianować najmiłościwiej w temże Ministerstwie radcę ministeryalnego, Fryderyka hr. Szent-Miklós i Ovár Pongrácza szefem sekcyi, a radcę sekcyi Henryka Dobra, radcą ministeryalnym.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 lutego b. r. nadać najmiłościwiej honorowemu wicekonsulowi w Fokszanach, Eliaszowi Zagórskiemu, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla projektowanego urządzenia przejazdu po nad tory kolejowe w klm. $391^{6}/_{7}$ linii kolei Lwów-Podwołoczyska i częściowego przełożenia drogi powiatowej Gliniany-Busk, odbędzie się dnia 20 marca 1900 o godzinie 11 przed południem na miejscu budowy w Krasnem.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. pr. p. nr. 30 w urzędzie gminnym w Krasnem przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. Starostwa w Złoczowie lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 marca.

Irade sułtana, mocą którego dano Rossyi wyłączną koncesyę na budowę kolei żelaznej z Kairu do Erzerum wywarło znaczne wrażenie w kołach dyplomatycznych, uważają one bowiem to ustępstwo za dowód, że pomimo zabiegów ze strony niemieckiej i pozorów, jakoby w ostatnich czasach powiodło się ambasadorowi niemieckiemu zająć dominujące stanowisko w Konstantynopolu, wpływ Rossyi ciągle ma przewagę w pałacu padyszacha. Równocześnie donoszą, że rząd rossyjski projektuje nadto przeprowadzenie linii żelaznej z Batumu do Erzerum i dalej na południe. Wedle zapatrywania kół dyplomatycznych cała ta akcya kolejowa Rossyi o tyle na wybitne polityczne znaczenie, że gabinetowi petersburskiemu chodzi widocznie o zapewnienie Rossyi wydatnego wpływu w wilajetach tureckich wzdłuż granicy rossyjskiej i przytykających do morza Czarnego.

Prasa rossyjska powitała z wielkiem zadowoleniem tę nową zdobycz swojej dyplomacyi a *Birż. Wied.* zamieszczają z tego powodu artykuł p. t. „Cywilizacyjne zadanie Rossyi", w którym rozwodząc się o korzyściach, jakie mogą i powinny wyniknąć dla caratu z oddania w jego ręce sprawy budowy drogi żelaznej z Kairu do Erzerumu, zwracają na to uwagę, iż Niemcy powodzenie swe w Azyi Mniejszej, zawdzięczają głównie solidarności niemieckiej, która łączy poddanych tego kraju jako synów jednej matki bez względu na to, w jakiej stronie świata się spotykają. Obecnie otwiera się obszerne pole działania dla rozumu, energii i przedsiębiorczości rossyjskiej, obecnie i Rossyanie powinni dołożyć wszelkich sił i starań, aby także pograniczne ziemie tureckie uczynić areną swojej cywilizacyjnej pracy. A że Rossyanom nie zbywa na tych zaletach, które są niezbędne do wykonywania z dodatnim rezultatem misyi kulturnej na dalekich obszarach, dowodzą tego, zdaniem autora artykułu, zajęte przed laty orężem dzierżawy w Azyi środkowej. Tam to bezgraniczne obszary, gdzie ludy prowadziły od wieków nędzne życie, powołane zostały przez Rossyę do nowego życia i zamienione z zadziwiającą szybkością w obszerne rynki zbytu. Autor wzmiankowanego artykułu mniema, że gdy Rossya wykończy kolej syberyjską i wywiąże się z koncesyi udzielonej jej świeżo przez sułtana, nastąpi w dziejach Wschodu przewrot i wtedy dopiero Rossya będzie mogła w całej pełni wykonywać swoje zadanie cywilizacyjne i stać się istotną pionierką kultury europejskiej.

Z oficyalnych kół peterburskich usiłują przekonać, że rząd rossyjski przy ubieganiu się o koncesyę na budowę kolei w Azyi Mniejszej nie powodował się względami politycznymi, lecz wyłącznie miał na oku cele ekonomiczne. Chodziło mu mianowicie o pozyskanie dla swojego handlu rynków zbytu, do których musi rościć sobie prawo z tytułu sąsiedzkich stosunków z Turcyą. Wiadomość, jakoby Rossya dopiero wtedy przypuściła szturm do sułtana, gdy Bank niemiecki otrzymał koncesyę na budowę kolei bagdadzkiej, jest wedle zapewnień z Petersburga mylną, pertraktacye bowiem rossyjskie z rządem tureckim w kwestyi małoazyatyckich kolei żelaznych podjęte zostały przed akcyą Banku niemieckiego.

Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie z posiedzenia Izby posłów Rady państwa w dniu 28 lutego b. r.).

Wiedeń, 1 marca.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów, mianowicie w dalszej dyskusyi nad wnioskami nagłymi w sprawie streiku węglarzy, socyalista p. Cingr polemizował z p. Demlem. Mowca twierdził, że robotnicy wszczęli zmowę z powodu niespełnienia danych przyrzeczeń. Dalszym powodem streiku było prześladowanie znacznej liczby robotników. Mowca krytykował postępowanie władz. Twierdzi on, że stosunki zarobkowe robotników w kopalniach nie są wcale tak świetne, jak je opisał p. Demel. Produkcya niczby nie utraciła na zaprowadzeniu ośmiogodzinnego dnia pracy

Następny mowca p. Roschmann dowodził, że jest powinnością Państwa stanąć po stronie słabszych, i że zaprowadzenie ośmiogodzinnego czasu pracy nie byłoby dla przemysłu niebezpiecznem.

Poseł Roser domagał się aby Rząd ukrócił nadużycia z alkoholem w kopalniach ostrawskich i aby się starał o większe bezpieczeństwo robotników kopalnianych.

Na wniosek posła opata Baumgartnera uchwalono zamknięcie dyskusyi. Jako generalny mowca *contra* przemawiał poseł Schücker. Mowca spodziewał się, że obecny strejk zostanie ukończony z chwilą, gdy parlament się tą sprawą zajmuje; tymczasem robotnicy widocznie chcą swoją siłę okazać i opór stawić nawet legislatywie. Upaństwowienie kopalń jest utopią a 8 godzinny czas pracy nie może być wszędzie przeprowadzony jednakże reforma jest konieczna. Właściwa komisya powinna do obrad powołać także fachowców.

Generalny mowca *pro* poseł Kaftan wyraził również przekonanie, że skrócenie

---

78)

NAWRÓCONY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

(Ciąg dalszy).

XXVI.

Po powrocie z lasu pan Strauchfeld zastał depeszę, zawiadamiającą go, że dzisiejszym południowym pociągiem przyjeżdżają do Borownic jego siostra Emma wraz z mężem panem Runowskim.

— Może będziesz miała za wiele kłopotów, Karolciu; wyjedziemy z Ludwikiem — mówiła ciotka na uboczu.

— Ależ, ciociu, proszę zostać koniecznie; zobaczy ciocia Runowskiego, to przecież nasz kuzyn, i pozna jego żonę.

— Czy ona ładna?

— Dosyć.

— Dobra?

— Za mało ją znam, ale nie w moim guście: za śmiała i trochę kokietka.

— Co to za spiski? — zawołał p. Strauchfeld, wchodząc do pokoju.

— Ciocia chciała nas opuścić....

— To nie może być.... Pozna pani moją siostrę: dobra kobieta, tylko lubi zanadto zabawę.

— Cóż, ciociu: jedziemy, czy zostajemy? — pytał pan Baliński.

— Zostaję; tylko jak ty, Karolciu, nas pomieścisz?

— Ależ aż nadto jest miejsca.... Dam jej osobny pokoj i jemu także.

— Karolino, czy ty nam nie dasz jeść? Ja już głodny po tej przejażdżce.

— Natychmiast.... A posłałeś konie na stacyę?

— Już wyjechał, ale obawiam się, że mój powóz się spóźni.

Oczekiwanie przyjazdu rozstrajało wszystkich, i doznali pewnej ulgi, gdy przed werendę dworu zajechali goście.

Z powozu pierwsza wyskoczyła pani Runowska, naśladując dość zgrabnie ruchy i uśmiechy młodej panny. Zobaczywszy panią Karolinę, podbiegła i ucałowała z wylaną serdecznością, wołając:

— Jakaś ty piękna! Jaka ładna!

Przedstawiona pani Balińskiej, zaczęła szczebiotać o wspólnych znajomych, cieszyć się z poznania, prawić komplementa, spoglądając ciekawie kiedy niekiedy na pana Ludwika

Tymczasem pan Runowski dość ociężale zlazł z powozu i przywitawszy dość obojętnie rozczulonego szwagra, szedł miarowym krokiem ku gospodyni.

— Witam kuzynkę i przepraszam za niespodziewany najazd.

Zobaczywszy pana Balińskiego, zawołał tonem serdecznym:

— A i ty, Ludwiku, tutaj! — i ucałował w oba policzki. — Chodź przedstawię cię mej żonie.

Pani Runowska zajęła się bardzo uprzejmie przedstawionym jej kuzynem, zostawiając swobodę mężowi przywitania się z panią Balińską.

Wszedł lokaj, pytając panią, czy podawać do stołu.

— Może przejdziemy do jadalnego pokoju — zaproponowała pani Karolina.

— Jeśli na obiad, to bardzo chętnie — zaśmiał się pan Runowski.

— Ach, ten mój mąż taki smakosz, że aż mi wstyd! — mówiła z grymasem pani Emma. — Zaczekaj chwilę; muszę się przebrać.... Gdzie, Karolciu, mój pokoj?

— Proszę cię, chodź ze mną.

— Zawsze te fioki — zamruczał mąż niezadowolny. — Gdzież się obracasz, Ludwiku?

— Pracuję w kopalni. A ty gospodarujesz?

— Tak, niby, bo przekonałem się, że rządca umie to lepiej odemnie; ja tylko nadzoruję.

— Jakże się panu powodzi? — pytała pani Balińska.

— Niczego sobie.... W każdym razie deficytu nie mam, bo mój teść pilnuje budżetu — śmiał się.

— Ty jesteś szczęśliwy — zawołał pan Strauchfeld — ojciec robi mi częste wymówki.

— Na to ja nie pozwalam — rzekł dumnie pan Runowski. — Zresztą, co innego syn, a co innego zięć.

— I nie nudzi ci się na wsi? — spytał p. Baliński.

— Czasami.... Ale mamy stałego winta w okolicy, poluję, jeżdżę do Warszawy, i jakoś czas schodzi.

— Widziałeś może, Julku, mamę po powrocie z kąpiel? — przemówił pan Strauchfeld.

— Właśnie wracamy z Warszawy.

— Czy mówiła co o nas? Czy zdrowa?

— Tego już nie wiem — byłem raz z wizytą i koniec; — ale zapewne twoja siostra wie coś więcej — odpowiedział tonem znudzonym.

— Jestem trochę niespokojny; nie miałem listu.

— Zapytaj się siostry.... A pani Jodłowiec w dzierżawie zawsze?

— Tak jest.

— To dziwne, że chłopi płacą! No, będzie też pani miała kłopot przy odbieraniu, bo chłopi uważają już te grunta za swoje.

— Wątpię.

— Bo nie zna pani chłopa. Raz tylko ich wpuścić, już trudno się pozbyć.

— Czy doświadczyłeś tego? — spytał pan Baliński.

— Nie, na moje szczęście, ale znam chłopów, znam.

— Może gdzieindziej są tacy chłopi, ale w Jodłowcu są uczciwi — mówiła trochę podrażniona pani Balińska.

— Cha, cha, cha!... uczciwi! Udają, bo im z tem dobrze: pani im wierzy, a oni korzystają.

— Proszę panów na przekąskę! — zawołała pani Karolina z progu.

Ruszyli wszyscy do pokoju jadalnego.

— Cóż, Maurycy, nauczyłeś się pić? — spytał pan Runowski, nalewając sobie wódki.

— Czasami piję.

— A dziś?

— Za gorąco; zjem tylko przekąskę.

— Wynajmij kogo do picia, a ty jedz przekąski — zaśmiał się. — W twoje ręce, Ludwiku.

— I ja się napiję — zawołał podrażniony w swej ambicyi pan Strauchfeld.

— Pij, tylko ostrożnie, bo ci zaszkodzi — rzekł z ironią pan Runowski i spojrzał lekceważąco na gospodarza.

(Ciąg **dalszy nas**tąpi).

czasu pracy w kopalniach nie oddziała szkodliwie na produkcyę. Zaprowadzenie 8 godzinnego czasu pracy jest zdaniem mowcy konieczne, Rząd zamało uczynił dla zakończenia strejku. Upaństwowienie lub ukrajowienie kopalń węgla wydaje się mowcy jedynem racyonalnem rozwiązaniem kwestyi.

Po długim szeregu faktycznych sprostowań Izba przyjęła jednomyślnie wniosek posła Grossa ażeby wszystkie wnioski dotyczące skrócenia czasu pracy przekazać komisyi socyalno-politycznej, która w myśl uchwalonego również wniosku posła Kaftana przedłożyć ma sprawozdanie najpóźniej do 12 marca. Przyjęto także wniosek Rosera aby posiedzenia komisyi odbywały się jawnie. Na tem obrady zamknięto.

Przy końcu posiedzenia Prezydent oświadczył, że wybór I. wiceprezydenta Izby na życzenie wielu posłów odracza do poniedziałku. Następne posiedzenie odbędzie się dzisiaj; na porządku dziennym dyskusya nad programem rządowym.

Z komisyj i klubów parlamentarnych.

(Telegram).

Wiedeń, 1 marca.

Komisya wojskowa rozpoczęła na swojem wczorajszem wieczornem posiedzeniu po krótkiej dyskusyi formalnej generalną dyskusyę nad przedłożeniem o kontyngencie rekrutów.

Poseł Kozłowski uważa za zbyteczne akcentować specyalnie to, że Polacy, którzy od siódmego dziesięciolecia tego wieku występowali przychylnie w obec uprawnionych żądań wyposażenia siły zbrojnej, i teraz jak najgoręcej popierają przedłożenie o kontyngencie rekrutów i będą za niem głosować Mowca urguje następnie reformę postanowień o demolacyi budynków w rejonach fortyfikacyjnych i prosi o ścisłe przeprowadzenie przepisów wojskowych. W dalszym ciągu przemawia za podwyższeniem udziału drobnego przemysłu w dostawach wojskowych z 25 prc. na 40 prc.

Poseł Udrzal porusza sprawę remont, wskazuje na to, że konie czeskie bywają zwykle przez władze wojskowe odrzucane jako materyał niewytrzymały — z kolei porusza mowca kwestyę dostaw dla wojska.

Dyskusyę na tem przerwano, następne posiedzenie odbędzie się dziś wieczorem.

Komitet wykonawczy prawicy odbył wczoraj po południu naradę w sprawie wyboru wiceprezydenta Izby posłów. Stanowczej uchwały nie powzięto.

Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu klubu młodoczeskiego zdawał prezes jego dr. Engel sprawę z posiedzenia komitetu wykonawczego prawicy, zwołanego w celu omówienia wyboru pierwszego wiceprezydenta Izby. Ponieważ jednak na posiedzeniu komitetu wykonawczego, jak wyżej wspomniano, nie powzięto żadnej uchwały, przeto także i w klubie odroczono powzięcie decyzyi co do tego przedmiotu. Ci członkowie klubu, którzy należą do komisyi dla spraw socyalno-politycznych, a której przekazano wnioski nagłe w sprawie strejku węglarzy otrzymali polecenie, ażeby domagali się ukrajowienia kopalń węgla.

Wczoraj odbyło się także zebranie mężów zaufania klubu młodoczeskiego i południowo słowiańskiego, — przedstawiciele konserwatywnej wielkiej własności nie zjawili się na posiedzeniu. Jak słychać w kołach parlamentarnych, pomiędzy obu klubami osiągnięto ściślejsze porozumienie co do wspólnego postępowania w rozmaitych sprawach Obrady będą trwały dalej.

Niemieckie stronnictwo ludowe postanowiło w dyskusyi nad oświadczeniem rządowem, jeżeli tego będą stosunki wymagać, złożyć krótkie oświadczenie.

Z Litwy.

(Nowa forma dzierżaw ziemi. — Kłopoty ziemian. — Frymarczenie majątkami. — Sensacyjny proces o łapownictwa i nadużycia w służbie).

Piszą z gubernii wileńskiej: Do charakterystycznych objawów obecnej chwili należy brak drobnych dzierżawców, których klasa licznie reprezentowaną była przed kilkunastu laty. Stopniowo wciąż się ona zmniejszała a obecnie poszukiwacze drobnych dzierżaw należą prawie do wyjątków. W ciągu tego czasu utworzyła się nowa forma dzierżawy, bardziej rozpowszechniona, zasadzająca się na połowicznem dzierżawieniu folwarków większych nieco od dawnych zaścianków i awulsów. Zasadza się ona na tem, że dzierżawca z rodziną daje swą pracę, cały inwentarz lub jego połowę i za to korzysta z połowy plonów ziemi. System ten, który ma tu swoich zwolenników, nie zdaje się być racyonalnym i nie przyczynia się do podniesienia gospodarstwa. Wielu byłych dzierżawców skwapliwie się też obecnie ubiega o nabywanie ziemi w ilości 60 dzies. dozwalanych prawem dla osób wyznania katolickiego, osobiście pracujących na roli. Jestto długi nader i skomplikowany jeszcze proceder, gdyż dotąd należało podawać prośbę o prawo kupna ziemi, na imię cara i dopiero od niedawna, petycye podobne przesyłane są do ministerstwa, które je rozstrzyga po porozumieniu się z miejscową administracyjną władzą. Dla ludzi bezrolnych, nabytek ziemi stanowi niemal cel życia. O każdą jej piędź włościanie nasi dobijają się z wielką pożądliwością.

Inny korespondent zaś pisze:

W sferze rolniczej ziemiańskiej panuje pewne pesymistyczne usposobienie, z powodu piętrzących się wciąż trudności gospodarczych, braku rąk roboczych, nizkich cen zboża i kłopotliwego jego zbytu. Brak robotnika uwydatnia się coraz silniej. Nawet zimą niedostatek jego odczuwać się daje. Czeladź kompletuje się z trudnością. Włościanie mężczyźni rozbiegają się do miast, fabryk lub lasów. Syberyjski ruch przytem nie ustaje i ludność białoruską zmniejsza po wsiach. Już znowu liczne rodziny gotują się do wyjazdu z wiosną.

Ruch transakcyjny ziemski zaznacza się coraz silniej. Ceny ziemi wciąż się podnoszą, a handel majątkami dość jest żwawy. Czy na tem kraj zyskuje ekonomicznie, to już kwestya inna. Zyskują zaś niezawodnie pośrednicy żydzi, którzy ten proceder handlowy za nader popłatną gałąź uważają. Potworzyły się tu komitety żydowskie, pośredniczące przez swoich agentów w kupnie i sprzedaży ziemi. Czasem coś się nadszarpnie i ze starych fortun, okroją jakieś granice, sprzedaż jednak całych folwarków do rzadkich faktów należy. Niemniej i one zdarzają się, a tem są smutniejsze, iż często lekkomyślność, brak obywatelskiego poczucia obowiązku, kieruje krokami sprzedawcy.

Przez dni kilka toczył się w Izbie sądowej wileńskiej proces, w którym na ławie oskarżonych zasiadali: b. policmajster w Wilnie radca stanu Rajewski, b. brandmajster Eeward Beck i czterech kancelistów policyjnych: Koźma Assowski, Eliulit Jutkiewicz, Walery Dowgiałło, Aleksander Gawłowiczow. Wszystkim tym podsądnym akt oskarżenia zarzuca nadużycie władzy, przywłaszczenie pieniędzy, branie łapówek od dorożkarzy i znęcanie się nad tymi, którzy opierali się przy wymuszaniu bezprawnego haraczu.

Zeznania świadków zawczwanych w liczbie 151 osób, bardzo charakterystyczne i ciekawe rzuciły światło na gospodarkę w ciągu trzech lat p. Rajewskiego w Wilnie. Okazuje się bowiem, że b. policmajster, działając przy pomocy zaufanego Edwarda Becka, poprzestawał na „kubanach“ od 2 do 12 rubli, ściąganych z ludzi biednych, jakimi są przeważnie dorożkarze. Niemniej charakterystyczne było zeznanie samego oskarżonego, który do winy się wprawdzie przyznał, ale zarzut bezprawnego przytrzymywania w więzieniu opornych dorożkarzy odpierał, tłómacząc się tem, że czynił to ze względów humanitarnych. Dla dorożkarza bowiem lepiej jest „posiedzieć kilka dni, aniżeli stracić prawo jazdy po mieście“.

Sąd uznał oskarżonych winnymi zarzuconych im przestępstw i skazał Rajewskiego i szlachcica Becka na pozbawienie osobistych praw i przywilejów zesłanie do gub. Tomskiej na lat 12; Dowgiałłę, Assowskiego, Gawłowicza i Jutkiewicza uwolnił.

Kapitulacya Cronjego.

Z rozmaitem uczuciem przyjęto w Europie wiadomość o kapitulacyi Cronjego. Cesarz niemiecki wysłał do królowej Wiktoryi i do księcia Walii telegramy gratulacyjne — ale prasa niemiecka wyraża się o upadku Cronjego z ubolewaniem. We Francyi drwią z entuzyazmu angielskiego, jaki powstał na wiadomość o klęsce Cronjego i wskazują, że zmuszony do kapitulacyi oddział, był zaledwie częścią dawnej armii Cronjego, może tylko tylną strażą, której tylko dla ostrożności towarzyszył wódz naczelny. We Włoszech wielu senatorów i posłów złożyło onegdaj w angielskiej ambasadzie karty. Domy, zamieszkane przez Anglikow, wywiesiły flagi. W Ameryce północnej uczucia są podzielone: z jednej strony wyrażają się dzienniki tamtejsze z uznaniem dla strategii lorda Robertsa i lorda Kitschenera, — z drugiej zaś oddają pochwały bohaterstwu Boerów.

Najbardziej znamiennym i najważniejszym w tej chwili jest oficyalny głos rossyjski. Oto co urzędowa rossyjska Agencya telegraficzna donosi: „Wiadomość o kapitulacyi Cronjego została przez całą ludność Rossyi przyjęta z wielkim smutkiem. Wszystkie głosy prasy namiętnie zwracają się przeciw Anglii. Cała niemal prasa wyraża zdanie, że Europa nie powinna dłużej przypatrywać się spokojnie tym brutalnym gwałtom, dokonywanym na Boerach. Nadeszła chwila interwencyi, a każde mocarstwo, które w tej mierze wystąpi z inicyatywą, okryje się nieśmiertelną sławą. Wszystkie dzienniki zachwycają się ogromnem bohaterstwem Boerów. Jedno z pism wyraża zdanie, że Boerom udało się raz wreszcie rozwiać bajkę o niemożebności pokonania Anglików. Zresztą kapitulacya Cronjego nie decyduje jeszcze o ostatecznym wyniku wojny obecnej.“

Niewątpliwie, ten komunikat rossyjskiej Agencyi telegraficznej jest tylko zapowiedzią czynów rossyjskiego urzędu spraw zagranicznych.

W Anglii tymczasem oddają się upojeniu z powodu pomyślnych wiadomości z pola wojny. Chwile, w których nadeszła depesza o kapitulacyi Cronjego, korespondent jednego z wiedeńskich dzienników tak opisuje:

„Otóż nadeszła wreszcie pomyślna wiadomość!“, zawołał Mr. Gibson, urzędnik, mający dozór nad pałacem ministerstwa wojny, gdy o godzinie 10 z rana przylepiał we wtorek plakat z depeszą lorda Robertsa na popularnej zielonej tablicy w przedsionku pałacu:

„Cronje surrendered!“ (Cronje kapitulował) zabrzmiał równocześnie radosny okrzyk z piersi kilkudziesięciu osób, zgromadzonych w gmachu ministeryalnym. Lotem błyskawicy wieść szczęśliwa obiegła ulice Londynu. Słota była w tym dniu fatalna. Przechodnie po kostki nurzali się w błocie ulicznem. Pod wpływem radosnej wieści jednak pochmurne twarze przechodniów rozpogadzały się stopniowo i wkrótce całe miasto zawrzało uniesieniem. Na wielu gmachach publicznych i klubach ukazały się narodowe flagi, a wszędzie rozbrzmiewały radośnie okrzyki na cześć Anglii, lorda Robertsa i królowej.

Do Windsoru nadeszła pomyślna wiadomość właśnie w chwili, gdy królowa Wiktorya miała udać się w odwiedziny do rannych żołnierzy, niedawno przywiezionych z pola walki. Natychmiast ludność cała znalazła się na nogach i zgotowała radosną owacyę królowej, która czuła się głęboko poruszoną.

Na giełdzie wznoszono okrzyki na cześć Robertsa i królowej Wiktoryi i odspiewano hymn narodowy.

Na ulicach rozchwytywano nadzwyczajne wydania dzienników i co chwila rozlegał się okrzyk: „Brawo Roberts i Majuba“. — Przed „Mansion House“. zawołał któryś z zebranych: „Teraz jeszcze tylko odsiecz Ladysmith w dniu dzisiejszym a mogę umierać spokojnie“. Odpowiedziano mu burzliwem: *cheer!*

Wieczorem w wielu gminach Anglii pozapalano na znak radości ognie.

Jeden z wielkich właścicieli kopalni w południowej Afryce Robinson, który przez długie lata bawił w Transvaalu i zna dobrze Cronjego wraz z całą rodziną, w interwiewie z dziennikarzem, wyraził się z nadzwyczaj-

---

36)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(La femme nouvelle par Paul et Victor Margueritte).

(Ciąg dalszy).

XV.

Ostatnich dni maja Helena wybrała się z odwiedzinami, które już dawno sobie obiecywała do szpitaliku, gdzie ordynowała Ludwika Guilbert. Chciała odwiedzić przyjaciółkę, a zarazem zobaczyć swoją protegowaną, małą Lepillier, która będąc w najwyższym stanie anemii, leżała w szpitaliku, czekając, kiedy będzie można ją przenieść do filii zakładu w Berck-sur-Mer. Miała przytem oznajmić jej, że matka otrzymała już rozwód z jej ojcem, co było bardzo dobrą nowiną, gdyż biedna „Pszczoła“ odtąd będzie zabezpieczona, że nikt jej nie odbierze tego, co zarobi. Na myśl o tej rodzinie, przypomniały się Helenie Moranges i małe domki robotników tak nędznie wyglądające. Mój Boże! tutaj w około niej upływa tyle egzystencyj ludzkich w pośród marnych ambicyj, w próżniactwie i głupocie, a tam codzienna, nieustanna walka o byt, o chleb powszedni! Biedne kobiety! chociaż zrobiła dla nich, co było w jej mocy, myślała o nich często, jakby z wyrzutem sumienia!...

Moranges! porównywała w myśli ogrody i salony w Chesnay z nędznemi lepiankami biedaków i smutno jej było. Ale pomimo bolesnego wspomnienia śmierci ojca, przyjemne wrażenia zachowała ze swoich okolic, lubiła swój stary Vert-Logis, otoczony cieniem drzew kasztanowych i rzeczkę mruczącą i wybrzeża oblane słońcem. Czemu nagle obraz Dormoy stanął jej przed oczami? Dormoy, malujący portret Iwony pod topolami. Ileż to przeszło od tego czasu! Zachwycała się dziwnym biegiem wypadków, które w tajemniczy sposób zbliżają i rozdzielają ludzi. Trzy tygodnie temu Dormoy był jej tak samo obojętny, jak Vernières dzisiaj; sama była by zdziwiona, żeby jej kto powiedział, że będzie go widywać tak często, przyjmować tak uprzejmie i że on w pani Dugast obudzi taką sympatyę. Trzeba dodać, że od dni kilku, prawie nie wychodził od nich, bo żeby zbliżyć się do Heleny, wynalazł bardzo dowcipny środek — zabrał się do robienia portretu pani Dugast pastelem. Helena nie potrzebowała się zmuszać do przesiadywania na seansach. Srodze zawiedziona w czy to kobiecym instynkcie potrzeby kochania, z tem większem zadowoleniem, mimowoli, oddawała się przyjemności podobania się. Jest to całkiem naturalną skłonnością serca, że gdy ono zostało zranione, jest tak samo zdolne kochać, jak nienawidzieć. Nie można powiedzieć, żeby kochała, albo nawet była gotową pokochać Dormoy, którego nieznała ani charakteru, ani usposobienia, tak zręcznie zamaskowanego pod fałszywym pozorem dobroduszności, otwartości, talentu — jednak, do jej świetnych zalet inteligencyi, serca, może bezwiednie nawet łączyło się trochę niewinnej, prawdziwej kobiecej zalotności.

Niewiedząc kiedy, przez puste aleje wiodące po za domem Inwalidów i dworcem kolei Montparnasse, doszła do bramy szpitala i zadzwoniła. Żeby dojść do biura, w którem siedziała Ludwika Guilbert, trzeba było przejść przez obszerne podwórze z chodnikami z betonu, obsadzonymi grządkami mizernych kwiatków pomiędzy wysokimi murami ponuro wyglądającymi. W oknach, wychodzących na podwórze, widać było kilka wymizerowanych twarzy ludzi znudzonych chorobą i powolnym biegiem godzin. Po za tem, znowu arkady i rodzaj ogródka, po którym rachityczne dzieci w szarych kapotkach i żółtych trzewikach spacerowały zwolna pomiędzy krzakami bzu.

Helena weszła do nowego gmachu, pełnego światła. Szła przez szerokie korytarze, malowane na świeży zielony kolor, a z obu stron otwarte drzwi ukazywały sale czyste, widne z szeregiem łóżek. Infirmierka w fartuchu i perkalowych rękawkach, nałożonych na suknię, wychodziła z biura, gdzie Ludwika Guilbert kończyła podpisywać papiery. Gdy ujrzała Helenę poważna jej twarzyczka straciła urzędowy wyraz i rozjaśniła się uśmiechem. Prosiła Helenę, żeby usiadła, a ona skończy natychmiast swoją pracę.

Druga infirmierka zabrała papiery po chwili i Ludwika zasiadła obok przyjaciółki.

W prostych słowach zaczęła jej opowiadać o swoim zawodzie, o usilnych staraniach wyszukiwania tego, co może przynieść ulgę i pociechę. Zacna dziewczyna, pomimo, że tyle już cierpień widziała, nie zobojętniała. Kochała wszystkich swoich chorych, znała ich; była to jakby jej rodzina, której strzegła, którą wyrwać chciała cierpieniom, śmierci. Wczoraj, jeden mały skrofuliczny chłopak zasnął snem wiecznym.... mówiła o nim ze łzami w głosie. Ale natychmiast opanowana swojem zamiłowaniem do nauki, wiarą w postęp, przytłumiła rozrzewnienie i budząc w sobie energię, gotowa była walczyć na nowo z tajemną robotą nieprzyjaciółki ludzkości.

Mówiły o Gabryeli Duval. Przyjaciółka ich nie miała się lepiej, musiała prosić o urlop. Zapalenie płuc, choć minęło najgorsze stadyum, nie przeszło jednak zupełnie. Trzeba będzie całych miesięcy na świeżem powietrzu, w słońcu i spokoju. — Całych miesięcy.... powtarzała Ludwika, kiwając głową smutnie. Helena sobie wyrzucała, że dziś jej nie odwiedziła.

— Chcesz zapewne zobaczyć Bertę Lepillier? — spytała Ludwika. — Chodźmy! nim zadzwonią na śniadanie.

Kończąc te słowa Ludwika stanęła przed zwierciadłem, nakładając kapelusz ruchem wdzięcznym. sobie właściwym: nie było już poważnego doktora, tylko młoda, miła kobieta.

Mała paralityczka z rękami złożonemi na kołdrze, patrzyła na obie panie, gdy się zbliżały idąc przez salę. Helena szła krokiem cichym przez tę salę cierpienia, zakłopotana spojrzeniami leżących postaci, prawie zawstydzona, że sama jest silna i zdrowa. Cześć i rozrzewnienie rozlewało się na bladej twarzy biednej dziewczynki, w oczach jej za wielkich. Straszna anemia, pożerająca krew, wyczerpaną całem pokoleniem biedy, czyniła jej ciało prawie przeźroczystem. Z obojętnym i zmęczonym wyrazem słuchała wiadomości przyniesionych przez Helenę o jej rodzinie i nie ożywiła się nawet, gdy infirmierki wniosły na ogromnych tacach śniadanie. Ona nigdy głodna już nie była!

(Ciąg dalszy nastąpi).

nym podziwem o generale Boerów. Cronje jest małego wzrostu, odznacza się niesłychaną energią i zimną krwią. Pochodzi z francuskiej hugonockiej rodziny, którą w swoim czasie edykt nantejski zmusił do opuszczenia Francyi. Żona Cronjego była z nim razem w obozie, gotowała mu sama obiad i kawę. Robinson stanowczo przeczy pogłoskom, jakoby żona Cronjego miała go namawiać do poddania się. Przeciwnie ta wyjątkowa niewiasta mogła w nim tylko podtrzymywać odwagę. Pomiędzy jeńcami, którzy dostali się w ręce angielskie skutkiem kapitulacyi Cronjego, znajduje się także kornet polny Cronje, wnuk generała.

Tekst urzędowej depeszy Robertsa o poddaniu się Cronjego, usprawiedliwia domysł, że Cronje już poprzednio gotów był do poddania się, Roberts jednak umyślnie zwlekał z tem aż do dnia 19-tej rocznicy pamiętnej klęski Anglików pod Majuba Hill. Dzienniki przypominają, że wtedy przed 19 laty, po klęsce pod Majuba-Hill, także ten sam lord Roberts zamianowany został naczelnym wodzem w południowej Afryce, ale przybywszy na miejsce, nie miał już nic do roboty, bo tymczasem pokój został zawarty. Lord Roberts, który w tej wojnie stracił syna i lord Kitchener, są dziś najpopularniejszymi ludźmi w Anglii. Referenci wojskowi pism angielskich wyrażają się z podziwem o Boerach, ale wykazują, że brak im siły ofenzywnej, którą tak świetnie lord Roberts umiał rozwinąć. Wśród najtrudniejszych warunków strategicznych i najniepomyślniejszych warunków klimatycznych, w dzień prażeni promieniami słońca, w nocy narażeni na burze i zlewy oraz na mróz, — Boerowie pod gołem niebem przez dziewięć dni i dziewięć nocy potrafili stawić czoło kilkakroć silniejszej armii angielskiej! Dopiero, gdy otoczono ich wieńcem armat, tak, że promień ich obozu wynosił 600 metrów, zdecydowali się poddać. Znawcy uważają ten fakt za jedyny w swoim rodzaju.

Lord Roberts telegrafuje, że wraz z oddziałem Cronjego kapitulowało 29 oficerów transvaalskich a 18 orańskich. Stopnie tych oficerów są następujące: Generał Cronje; starszy komendant Wolverand, dwóch komendantów, czterech młodszych komendantów, 12 kornetów polnych i jeden komisarz wojenny, — wszyscy z Transvaalu, jeden między nimi Skandynawczyk; pomiędzy 18 oficerami orańskimi, znajduje się także naczelny inspektor artyleryi orańskiej, major Albrecht (Niemiec). Pomiędzy uwięzionymi kornetami są także dwaj Francuzi: Duplenis i de Vittiers. Nazwiska innych oficerów-jeńców, o ile są znane, brzmią: Roos, Maartens, Waest, Jooste, Arnoldi, Wordean, Kock, Sneyman, Meintjes, Greyling, Smith.

KRONIKA

Lwów, 1 marca.

— **Wybór uzupełniający** trzech członków Rady powiatowej w Tarnopolu z grupy gmin wiejskich rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 5 kwietnia b. r. i wybór uzupełniający jednego członka tejże Rady powiatowej z grupy większych posiadłości na dzień 7 kwietnia b. r.

Wybory te odbędą się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Dyrekcya kolei państwowych** we Lwowie zawiadamia, że celem powiększenia czasu spoczynku personalowi kolejowemu, zarządziło c. k. Ministerstwo kolejowe ograniczenie ruchu pociągów towarowych w niedziele i pewne dnie świąteczne (drugi dzień świąt Wielkanocnych i Zielonych) w czasie od 1 marca do 30 sierpnia b. r.

Wskutek tego transportowane będą w rzeczonych dniach tylko przesyłki pospieszne i towary wymagające w ogóle szybszego przewozu, mianowicie: towar żywy, artykuły spożywcze i t. p., zaś inne towary w rzeczonych dniach nie będą przewożone.

Przy tej sposobności zwraca dyrekcya kolei państwowych także uwagę, że w niedziele i święta przyjmuje i wydaje się jedynie przesyłki pospieszne i to tylko w godzinach z góry oznaczonych.

— **Z Uniwersytetu.** P. Samuel Rappaport ze Lwowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się dziś, we czwartek, punktualnie o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na pierwszem miejscu porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia postawioną jest sprawa zaciągnięcia nowej pożyczki w kwocie 6,500.000 koron na dokończenie inwestycyj. Referować będzie rad. Szwejkowski.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Dziś, we czwartek, d. 1 marca b. r., wykładać będą w trzeciej seryi:

w Szkole realnej, ul. Kamienna 3, od godziny 5 do 6 dr. Bruchnalski: „Historya oświaty i piśmiennictwa w Galicyi od r. 1772 do r. 1848“;

w Instytucie chemicznym, ul. Długosza 6, od godziny 7 do 8 dr. Schoennett: „Z życia roślin“ (z demonstracyami).

W sobotę, d. 3 marca b. r.:

w Szkole realnej, ul. Kamienna 3, od godziny 6 do 7 dr. German: „O Fauście Goethego“ (ciąg dalszy wykładów drugiej seryi);

w Instytucie fizycznym, ul. Długosza 8, od godziny 7 do 8 dr. Zakrzewski: „O elektryczności“ (ciąg dalszy wykładów drugiej seryi; z demonstracyami).

W dniach od 3 do 8 marca wygłosi profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Wiktor Czermak sześć wykładów p. t.: „Dzieje Polski porozbiorowe“ w szkole im. Mickiewicza, ul. Teatralna 15, od godziny 5 do 6.

— **Ósmy doroczny zjazd c. k. lekarzy powiatowych.** W dniu 27 lutego b. r. o godzinie 10 przed południem w lokalu Towarzystwa lekarskiego rozpoczął we Lwowie swe obrady VIII. zjazd c. k. lekarzy powiatowych pod przewodnictwem krajowego referenta sanitarnego dr. Merunowicza. Zebranie to, na które przybyło przeszło 60 lekarzy rządowych ze wszystkich stron kraju, zaszczycił swą obecnością JE. Pan Namiestnik hr. Piniński i przysłuchiwał się z wielkiem zajęciem wykładom z dziedziny medycyny publicznej.

Otwierając posiedzenie przewodniczący podniósł z uznaniem wysokie poczucie obowiązków ze strony lekarzy powiatowych, którzy nie szczędząc ani trudu, ani czasu, ani kosztów, pospieszają do stolicy kraju, aby wziąć udział w rozprawach mających na celu poprawę stosunków zdrowotnych w kraju.

Dalej poświęcił przewodniczący kilka gorących słów pamięci trzech zmarłych w ubiegłym roku kolegów doktorów Tytusa Wasylewskiego, Erazma Krzyszkowskiego i Jana Leopolda Kosińskiego. Byli oni wzorami lekarzy z powołania, dzielnymi urzędnikami i prawdziwymi obywatelami kraju i padli w młodym jeszcze wieku wśród żmudnej i pełnej poświęcenia pracy,

Z powodu zbliżającej się pory wiosennej, w której zazwyczaj epidemye tyfusu plamistego najwięcej są rozszerzone, wezwał przewodniczący uczestników zjazdu, aby przedkładali c. k. Namiestnictwu wnioski na udzielanie zapomóg dla gmin i rodzin nawiedzonych tyfusem plamistym, jeżeli tyko dostrzegą, że w chatach zakażonych lub na zakażenie narażonych, panuje ubóstwo. Przestrzegał tylko przed udzielaniem zapomóg pieniężnych, lecz jedynie środków spożywczych i skrzepiających.

Następnie przedstawił — zaproszony do tego — dr. Kutschera, asystent zakładu anatomii patologicznej Wszechnicy lwowskiej, w naukowym obszerniejszym wykładzie, popartym demonstracyami, zalety próby Vidala, która w rozpoznawaniu wątpliwych wypadków tyfusu brzusznego, dla odróżnienia tej choroby od podobnych, n. p. tyfusu plamistego, ciężkiej influenzy i t. p. już we wczesnym okresie cenne oddaje usługi a przytem jest łatwą do wykonania.

Krajowy inspektor sanitarny radca dr. Barzycki przedstawił rezolucye ankiety, zwołanej w roku ubiegłym przez Namiestnictwo w sprawie skutecznego zwalczania chorób zaraźliwych narządu płciowego. W obszernej dyskusyi podniesiono, że zanim uchwały ankiety będą mogły być wprowadzone w czyn, zachodzi konieczna potrzeba przez ściślejsze wykonywanie istniejących przepisów dążyć do ograniczenia coraz bardziej szerzącej się zarazy. Powszechnie jednak zgodzono się na to, że brak szpitali w kraju, a przepełnienie istniejących, jest największą przeszkodą w skutecznem zwalczaniu wspomnianej zarazy. Podniesiono też potrzebę częstszego badania osób, wypuszczonych ze szpitali, dla wykrycia często występujących nawrotów choroby.

Ponieważ Namiestnictwo w ostatnich dniach poleciło starostwom wykonywanie ściślejszego nadzoru nad dobrocią nafty, aby zapobiedz tak częstym, nieraz śmiertelnym oparzeniom, przy nieostrożnej manipulacyi z naftą, przeto dr. Gołębiowski demonstrował prostą metodę badania nafty pod względem jej zapalności. Przy pomocy tej próby będzie mógł lekarz urzędowy ocenić w przybliżeniu dobroć nafty, a tem samem, kiedy należy odesłać próbkę nafty do ściślejszego badania do c. k. zakładu badania środków spożywczych i użytkowych. Na podstawie orzeczenia tego zakładu będą niesumienni fabrykanci i handlarze pociągani do odpowiedzialności sądowej.

Dr. Kuhn z Trombowli uzasadniał konieczną potrzebę zwalczania jaglicy (egipskiego zapalenia spojówek oka), która szczególniej w powiecie trembowelskim przybiera coraz szersze rozmiary i staje się powodem ślepoty u wielu chorych. Przewodniczący wyjaśnił, że gminy mają dostarczać podwów dla lekarzy; Rząd płacił dotychczas zawsze koszta dyet lekarzom delegowanym do leczenia tej choroby, zazwyczaj bardzo długo się przewlekającej.

W końcu udzielał przewodniczący wyjaśnień i wskazówek na różne zapytania uczestników zjazdu w sprawach urzędowych, poczem o godz. 4 po południu zjazd został zamknięty.

O godzinie 5 po południu odbył się w restauracyi hotelu Europejskiego wspólny obiad.

— **Wykład** dr. Stanisława Dniestrzańskiego „O dożywociu małżonka“ odbędzie się dnia 1 b. m. (we czwartek) o godzinie 7 wieczorem w lokalu lwowskiego Towarzystwa prawniczego (ul. Karola Ludwika 3).

— **Odczyt** dr. Odona Bujwida, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego p. t.: „Z tajników mikroskopii“ (z demonstracyami), odbędzie się w Przemyślu, dnia 3 b. m. w tamtejszej sali ratuszowej.

— **Wieczór** gimnastyczno-wokalny odbędzie się dnia 4 b. m. w „Sokole“ z okazyi 33-letniej rocznicy założenia tego Towarzystwa. W skład programu wchodzą także nadzwyczaj efektowne ćwiczenia świetlanemi maczugami. Początek wieczorku o godzinie 7 wieczorem. Ceny zwykłe, dla członków „Sokoła“ zniżone. Strój sokoli.

— **Walne zgromadzenie** oddziału lwowskiego Towarzystwa wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców „Rodzina“ odbędzie się w piątek, dnia 9 b. m., w sali Izby rękodzielniczej w ratuszu II piętro, o godzinie 6 wieczorem. W razie braku potrzebnego kompletu, następne zgromadzenie odbędzie się tego samego dnia o godzinie 7 wieczorem przy jakimkolwiek komplecie.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Wczoraj wieczorem odbyło się w Kole zebranie literatów, dziennikarzy artystów, nakładców i fotografów, celem omówienia kwestyi nowego ukształtowania ustawodawstwa we wszystkich gałęziach literatury, sztuki i fotografii. Zebraniu przewodniczył prezes Koła dr. Wereszczyński Po referacie, opracowanym przez prof Balasitsa nader przejrzyście i starannie, rozpoczęła się parogodzinna wyczerpująca dyskusya. Zebrani oświadczyli się za przystąpieniem do konwencyi berneńskiej.

— **Jutrzejszy popis szermierki**, szkoły p. Horacego Santellego, o czem wczoraj obszerniej donieśliśmy, budzi w licznych kołach naszego miasta, zajmujących się szermierką, wielkie zainteresowanie. Wczorajsze doniesienie o rozsprzedaży biletów, zmienić wypada o tyle, że bilety te sprzedają: Magazyn broni Dzikowskiego, cukiernia Bienieckiego i księgarnia Gubrynowicza i Schmidta.

— **Wieczorek humorystyczny** (Śledź postny) odbędzie się niedzielę, 4 b. m. na Strzelnicy miejskiej dla rodzin członków Towarzystwa strzeleckiego i osób przez nich wprowadzonych. Początek o godz. 8 wieczorem.

— **Malowidła w nowym teatrze lwowskim.** W ubiegłą niedzielę podpisali w obecności prezydyum magistratu i kilku radnych artyści-malarze pp. St. Dębicki, Tad. Popiel i Rejchan, którzy zaprosili do pomocy kilku lwowskich malarzy, kontrakt do wykonywania malowideł ściennych w nowym teatrze. Malowidła te, wedle brzmienia kontraktu, muszą być ukończone i nalepione na ściany najpóźniej do 15 lipca.

Dziesięć pól, okalających „rozety“ w sali widzów, ozdobionych będzie 10 alegorycznemi figurami kobiecemi, przedstawiającemi: Taniec, Muzykę, Dramat, Satyrę, Lirykę, Epos, Historyę, Sławę, Sielankę i Baśń. Prócz tego zdobić będzie salę widzów 40 kamei. Sześć i pół metrowy fryz nad proscenium zajmie apoteoza sztuki, składająca się z amorków, „figur dorosłych“ i akcesoryów kwiatowych. W „foyer“ znajdować się będą trzy większe pola platformowe, przedstawiające: Taniec, Muzykę i Dramat. Salę ozdobi 8 scen z dramatów i oper polskich. W klatce schodowej stanowić będzie dekoracyę 12 pól alegorycznych z amoretami i akcesoryami. Między temi będą alegorye: Ziemiaństwa, Mieszczaństwa i Szkolnictwa. Dekoracyę klatki schodowej uzupełni 24 kamei.

— **Wystawa przyrodniczo-lekarska** IX Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie r. 1900. Celem wystawy jest przedstawić ogółowi publiczności a zebranym na Zjeździe lekarzom i przyrodnikom w szczególności ruch naukowy w piśmiennictwie przyrodniczem, lekarskiem i technicznem owoce badań umiejętnych, środki naukowe, jakimi obecnie się posługujemy, tudzież wszystko, co z gałęzi przemysłu i rękodzielnictwa z naukami przyrodniczemi, lekarskiemi i technicznemi w związku pozostaje, a przedewszystkiem to, co się w kraju wyrabia, a więc nie potrzebuje być z zagranicy sprowadzane. W ten sposób mamy się rozpatrzeć czego nam jeszcze brakuje, a jakie są zalety i niedostatki w tem, co już posiadamy. Przedmioty więc kwalifikujące się do wystawy, są następującego rodzaju;

I. Literatura przyrodnicza, lekarska i techniczna z czasu od roku 1891—1900 włącznie, a więc:

1. Pisma peryodyczne przyrodnicze i lekarskie, technologiczne i techniczne. Wydawnictwa książkowe peryodyczne ilustrowane i nieilustrowane.

2. Dzieła traktujące o jakiejkolwiek gałęzi z nauk przyrodniczych lub lekarskich i technicznych, jakoteż rozprawy większe i mniejsze z tychże nauk i wszystkich z nimi związek mających.

3. Diagramy, kartogramy, mapy i wszelkie wykazy statystyczne z zakresu demografii, fizyografii, statystyki zdrowotnej, hygienicznej, zdrojowej, zakładów ubezpieczenia robotników od wypadków, kas chorych i t. p.

4. Plany i opisy szkół, kuchni, łazienek, rzeźni, szpitali, zakładów dobroczynnych, hygienicznych w ogóle a w szczególności urządzeń w fabrykach i pracowniach rękodzielniczych.

5. Drzeworyty, litografie, sztychy, fotografie i inne sposoby odwzorowywania przedmiotów mających związek z naukami przyrodniczemi, lekarskiemi i technicznemi, wykonane dla celów naukowych, dydaktycznych i dla popularyzowania wiedzy.

II. Okazy z zakresu nauk przyrodniczych, jako to:

1. Okazy flory, fauny i skamielin.
2. Górnictwo i hutnictwo.
3. Rolnictwo i ogrodnictwo.
4. Preparaty anatomiczne i anatomo-patologiczne, tudzież zbiory preparatów mikroskopowych.
5. Okazy przyrodnicze i wyroby anatomiczne, sztuczne z różnych materyałów jak: masa, gips, wosk i t. p.
6. Okazy i modele z zakresu techniki naukowej wszelkich gałęzi umiejętności przyrodniczych i lekarskich, hygieny i technologii, jak n. p.: przyrządy do fizyki, fizyologii, farmakologii, farmacyi, chemii, krystalografii, astronomii i t. p.

III Przetwory chemiczne i wyroby chemiczno-technologiczne, a więc:

1. Produkty chemiczne krajowe surowe i przerobione, służące do lecznictwa, celów hygienicznych i rolnictwa.

2. Wyroby farmaceutyczne fabryczne i przemysł aptekarski, jako to: zioła suszone, czekolady lekarskie, kapsułki, kołaczyki, perfumy, kosmetyki, mydła lecznicze i leki wchodzące w zakres „Pharmacopea elegans“ i leki złożone, wyrabiane na większe rozmiary, o ile skład ich jest znany, lub komitetowi wystawy został przedłożony.

3. Wody mineralne naturalne polskie, przetwory w zdrojowiskach polskich otrzymywane, a więc: sole, ługi, borowina i wszystkie inne przetwory zdrojowe.

4. Wody mineralne naśladowane i sztuczne lekarskie.

IV. Przemysł techniczny:

1. chemiczny;
2. mechaniczny;
3. budowlany.

V. Hygiena:

1. Produkty spożywcze i dyetetyczne, a więc: Mięso, drób żywy i przygotowany, ryby żywe, sposoby karmienia i chopowania jednych i drugich. Konserwy, marynaty. Gotowe potrawy i sposób ich przygotowania. Jarzyny i owoce świeże i suszone. Mleko, masło, sery i wszelkie wyroby i przetwory gospodarstwa mlecznego, oraz przyrządy wzorowe do prowadzenia takiego gospodarstwa potrzebne. Kefir, Kumys. Mleko wielokrotne i mleko lekami zaprawione. Pieczywo zwykłe i specyalne dla chorych, jak sucharki, konglutynowe bułeczki, pierniki zwykłe i specyalne dla chorych. Miody zwykłe pitne i miody lecznicze oraz to wszystko, co ma związek z chodowaniem pszczół, otrzymywaniem miodu surowego oraz przerabianiem tegoż. Wina owocowe i wina lecznicze. Wina naturalne dla chorych i wszystko to, co ma związek z fabrykacyą win i ich pielęgnowaniem.

2. Sposoby i środki żywienia ludności, wojska. Kuchnie tanie, polowe. Wartość odżywcza pokarmów w zastosowaniu do potrzeb społecznych. Pokarmy sztuczne. Fałszowania pokarmów i napojów oraz sposoby wykrywania tegoż.

3. Urządzenie mieszkań, jak umeblowanie, opalanie, przewietrzanie, oświetlanie, zaopatrywanie w wodę, wydalanie odpadków i nieczystości, desinfekcya.

4. Odzież, materyały surowe i przerabiane. Bielizna, obuwie, ubrania zwierzchnie, pościel.

5. Urządzenia zdrowotne miast, jak: Wodociągi, kąpiele, kanalizacya, usuwanie odpadków, ogrzewalnie publiczne, łaźnie ludowe, oświetlanie, zabezpieczanie od pożarów, ratownictwo w nagłych przypadkach, urządzenia sanitarne na przypadek epidemij i klęsk elementarnych.

6. Urządzenia szpitalne jak okazy łóżek, pościeli, bielizny, druków administracyjnych i t. d.

7. Urządzenia szkolne i ochron dla dzieci, więc okazy ławek, tablic, przyrządów pomocniczych pedagogicznych, rozrywki, ogrzewanie, oświetlanie, wentylacya.

8. Zestawienie usiłowań zmierzających do utrzymania i podniesienia zdrowotności młodzieży więc plany parków Jordana, urządzenia gniazd sokolich; okazy i modele przyrządów gimnastycznych; kolonie wakacyjne i lecznicze; internaty i bursy szkolne.

9. Środki i sposoby ochraniania zdrowia i życia robotników przy wykonywaniu specyalnych zawodów.

VI. Narzędzia i przyrządy:

1. Narzędzia anatomiczne, chirurgiczne, okulistyczne, położnicze, dendystyczne, semiotyczne, weterynaryjne.

2. Przyrządy ortopedyczne, elektrolekarskie, balneotechniczne, chemiczne, fizyczne, optyczne, meteorologiczne i astronomiczne.

3. Opaski i środki opatrunkowe.

VII. Pielęgnowanie chorych:

1. Przyrządy i materyały do pielęgnowania chorych służące jakoto: Nosze, wózki, namioty, basaki, wozy szpitalne, wagony, wanny, natryski i t. p.

VIII. Fotografia, a mianowicie:

1. Aparaty fotograficzne i wszystko to, co do zdejmowania fotografij, wywoływania i reprodukowania jest potrzebne.

2. Fotografie zastosowane do nauk przyrodniczych, lekarskich i technicznych.

3. Fotografie amatorskie w okazach.

4. Pomysły własne w modelach i rysunkach odnoszące się do samej techniki fotograficznej, jakoteż do stosowania sztuki fotograficznej w naukach przyrodniczych, lekarskich i technicznych.

IX. Wszystkie inne przedmioty,

które się nie dały pomieścić w powyższych działach a mające związek z naukami przyrodniczemi, lekarskiemi i technicznemi.

= **Ogień piwniczny** powstał wczoraj w domu pod l. 20 przy ulicy Halickiej, który ugasiła wkrótce wezwana straż ogniowa.

= **Wiadomości policyjne.** Aresztowano wczoraj rano Aloizego Pitscha, przytrzymanego na kradzieży kieszonkowej w kościele OO. Bernardynów, wieczorem zaś Władysława Kuśnierza, notowanego rzezimieszka, którego schwytała służba domu pod l. 34 ul. Batorego w piwnicy, w chwili, gdy jedną piwnicę, w której nagromadzone były flaszki z winem, już był rozbił.

= **Spółkę oszustów** złożono z Herscha Schmera i Judy L. Kräutera, kwestujących zuchwale i natarczywie rzekomo na pogorzelców Sassowa, osadzono w aresztach policyjnych.

Etui z przyborami chirurgicznymi złożył w policyi kupiec S. Kraus jako pozostawione w jego handlu pod l. 19 ul. Bożnicza, przez przyzwoicie ubranego młodzieńca, około 14 lat liczyć mogącego, który zapytany o pochodzenie tych rzeczy, uciekł ze sklepu.

= **Samobójstwo czy nieszczęśliwy wypadek?** Wczoraj wieczorem koło godziny 5 w realności pod l. 3 przy drodze Krzywczyckiej znaleziono w komórce zawieszone na sznurze, przymocowanym do krokwi zwłoki 15 letniego Kazimierza Brennstuhla. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, nie zdołano przywrócić go już do życia.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Władysław Eder, b. zarządca kopalń nafty w Borysławiu, w 53 roku życia;

Antoni Kienzler, obywatel m. Lwowa, w 68 roku życia;

Teofil Dydyński, oficyał kraj. Dyrekcyi skarbu, w 31 roku życia.

— **Fałszywy porucznik.** Zygmunt Toczyski, rodem z Królestwa, po odsiedzeniu kary więzienia za oszustwo, podając się za hr. Skarbka, szambelana i porucznika ułanów, do czego mu posłużyło umundurowanie, które sobie zamówił na kredyt u jednego z krawców krakowskich, udał się do składu zegarków H. Laudaua w Krakowie, gdzie nabył złoty zegarek także na kredyt a na drugi dzień chciał zaciągnąć pożyczkę u Landaua. Ten jednak nim dał pieniądze, poszedł do komendy korpusu, gdzie się dowiedział, że takiego oficera nie znają. Zawiadomiona policya aresztowała rzekomego hrabiego Skarbka w hotelu Narodowym. Obecnie mundur ułański wisi na kołkach biura policyjnego a pan porucznik, bez patentu, siedzi w kozarach „pod Telegrafem.“

— **Ostrożnie z pomarańczami.** Wiele osób woli pomarańcze tak zwane malinowe od innych i chętnie je kupuje. — W ostatnich dniach dwie osoby w Warszawie, po spożyciu takich pomarańcz zachorowały wśród objawów otrucia. Szybka pomoc lekarska zapobiegła śmierci, ale zarazem stwierdzono, że pomarańcze malinowe były zatrute. W obu wypadkach kupiono je od handlarek żydowskich na ulicy. Okazuje się, że handlarze pomarańcze zwykłe przemieniają na malinowe za pomocą wstrzykiwania do środka jakiegoś płynu, który jest trucizną. Ostrożnie więc z zachwalanemi „malinowy pomarańczy.“

— **Przestroga dla palaczów.** W obec panującej obecnie influency, nie od rzeczy będzie przytoczyć, co o tej sprawie powiada znakomity lekarz koburski, dr. Maks Breitung. Przedewszystkiem twierdzi, że w większości wypadków przyczyną choroby, a nawet spowodowanych nią, często trafiających się nagłych śmierci, jest — papieros. Można śmiało powiedzieć: *Cherchez la cigarette.* Funkcye serca bywają nadwerężone przy influency, zaś u palaczy w stopniu daleko silniejszym, niż u niepalących. Wielu mężczyzn obecnie wypala po 50 papierosów dziennie, a gdy taki zapadnie na influencę ma mało szans, iż z niej wcale nie wyjdzie i umrze nagłą śmiercią. Wenus, Bachus i papieros — to trzej grabarze, kopiący przedwczesną mogiłę niejednemu. Ten i ów znajdzie może to twierdzenie przesadnem, jest ono jednak oparte na gruntownem i długoletniem doświadczeniu. Kto dużo wypala papierosów, ten traci humor, bywa przygnębionym, a człowieka z takiem usposobieniem influenca łatwiej się ima. Najlepszym na nią antydotem — wesołość. „Nauczcie się śmiać, oduczcie się palić, a będziecie opancerzeni przeciw influency“ — tak kończy dr. Breitung.

Notatki literacko-artystyczne.

Oblig poety. P. Leopold Méyet z niegasnącem zamiłowaniem zbiera drobiazgi, mające cośkolwiek wspólnego z życiem lub twórczością wielkiego poety. Swieżo ogłosił on w dwutygodniku *Iris* ciekawą bardzo notatkę p. t.: „Oblig poety“, którą powtarzamy w całej rozciągłości:

> „R. 1829 Mca Maja, dnia 12 wziąłem i pożyczyłem u Maryana Piaseckiego Rubli Assygnacyjnych tysiąc siedmset pięćdziesiąt, N. 1.750, które na pierwsze zapotrzebowanie oddać mu [1]) obowiązuję się
>
> *Adam Mickiewicz*“.

Powyższy oblig na sumę 1750 rubli assygnacyjnych należy do rzadkich autografów poety. Suma ta, według ówczesnego kursu, wynosiła rubli 472 kop. 50, co stanowi rubrykę dość pokaźną w wydatkach Mickiewicza.

Lecz nie był to dług, zaciągnięty na wydatki osobiste, a tylko na druk własnym nakładem Poezyi, które wyszły w dwóch tomach w Petersburgu, w 1829 roku, z drukarni Karola Kraya.

Znajdujemy o tem wyraźną wzmiankę w „Rachunku kosztów i przychodów drugiego wydania Poezyi Adama Mickiewicza“, który Władysław Mickiewicz ogłosił w cennej swojej książce o ojcu. Rachunek ten, pisany ręką Franciszka Malewskiego, przyjaciela i kolegi Mickiewicza, świadczy o czynnej pomocy, którą Maryan Piasecki okazywał Mickiewiczowi przy puszczeniu w świat drugiego wydania poezyi. Między 10 marca a 14 maja jest rubryka tej treści:

> „Z Maryanem Piaseckim. Wzięto na papier od Maryana 1200 Rub. assygnacyjnych“.

Słowa te, pisane ręką Mickiewicza, odpowiadają w zupełności dacie obligu z dnia 12 maja, zaś znaczną część sumy pożyczonej zużytkowano na papier.

Sumę dłużną Piaseckiemu zwrócono, już bowiem Malewski w rachunku swym pod dzień 18 maja tegoż roku zapisał zwrot 800 rubli.

Nadto w papierach Malewskiego, który od wyjazdu Mickiewicza do Niemiec i Włoch interesami jego w kraju się zajmował, znajduje się dowód, że pokrył nie tylko wszystkie długi wydawnicze, lecz zebrał fundusz, z którego poeta potrzeby swe opędzał. Wiadomo zaś, że wydanie paryskie z 1828 r. nic poecie nie przyniosło, bo Leonard Chodźko kapitał ze sprzedaży osiągnięty umieścił w banku, który zbankrutował.

Z powodu wyjazdu Mickiewicza z Petersburga i wybuchu rewolucyi dokument pozostał w rękach Piaseckiego. Lecz okoliczność ta bynajmniej nie dowodzi, by mu się cokolwiek z tego tytułu należało. W stosunkach ludzkich zdarza się często, że oblig zapłacony pozostaje u wierzyciela, a cóż dopiero między filaretami! Zwrot zaś dokumentu był tembardziej utrudniony, że w owym czasie znoszenie się z emigracyą było bardzo żmudne.

O Piaseckim w końcu zaznaczyć można, że był przez wiele lat urzędnikiem w Warszawie, potem dzierżawił od ordynacyi Zamoyskiej, w powiecie zamojskim, wieś Obrocz, gdzie też życie zakończył. Oblig zaś Mickiewicza był w posiadaniu córki Piaseckiego, Zofii Mrozowskiej, zmarłej w Warszawie dnia 17 marca 1891 r.

[1]) Przekreślono: powini....

— „**Miesięcznik dla Buchalteryi**“, czasopisma poświęconego rachunkowości, oraz nauce umiejętności handlowych nr. 1 i 2 za styczeń i luty b. r. wyszedł z pod pras drukarskich.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś we czwartek po raz 22 „Lalka“, operetka w 3 aktach Audrana, z panią Kliszewską w roli tytułowej.

W piątek po raz pierwszy „Dolli“, komedya w 3 aktach ze szwedzkiego Henryka Christiersona, tłómaczył M. Sachorowski.

W sobotę o pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Grube ryby“, komedya w 3 aktach Michała Bałuckiego.

W sobotę o godz. pół do 8 wieczorem po raz trzeci i ostatni w tym sezonie „Aida“, wielka opera w 5 aktach Verdiego. Występ Mateusza Schlaffenberga, Teresy Arklowej, Wandy Radkiewicz, Jul. Jeromina i Józefa Szymańskiego.

W niedzielę o g. pół do 4 po południu „Noc w Wenecyi“, opera kom. w 3 aktach Jana Straussa.

W niedzielę o pół do 8 wieczorem po raz piąty „Kordyan“, poemat dram. J. Słowackiego w 10 obrazach.

W poniedziałek po raz drugi „Dolli“, kom. w 3 aktach Henryka Christiersona.

We wtorek (wznowienie) „Dalibor“, wielka opera historyczna w 5 aktach Smetany. Występ p. Aleksandra Myszugi (partya tytułowa), Teresy Arklowej, Józefa Szymańskiego i Jul. Jeromina.

We środę po raz pierwszy „Dzierżawca z Olesiowa“, komedya w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Akcya handlowo-polityczna c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Celem uzyskania dat statystyczno-rolniczych potrzebnych dla taryfy cłowej i dla zbliżającego się odnowienia traktatów handlowych rozesłało c. k. Ministerstwo rolnictwa jeszcze z końcem zeszłego roku do Towarzystw gospodarczych i korporacyj rolniczych i leśnych, królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, formularze z właściwemi zapytaniami. W formularzu nr. 1, który miał na celu zbadanie rezultatów gospodarczych małych posiadłości rolniczych, wybrano jako rok, z którego daty należało podawać: rok 1898. Ponieważ zaś rok ten liczył się pod względem zbiorów do najlepszych, a ceny zbożowe w roku tym, w porównaniu z cenami przeciętnemi jakich lat 20 poprzednich, stały nienormalnie wysoko, przeto w kołach rolniczych Monarchii powstało zaniepokojenie, że obrachowywania oparte na datach tego roku właśnie, dadzą zupełnie fałszywe wyobrażenie o rentowności rolnictwa w Austryi.

Wedle „Rocznika statystycznego c. k. Ministerstwa rolnictwa“ żniwa z dziesięciolecia, które poprzedziło rok 1898, t. j. z dziesięciolecia 1888—1897 przynosiły Austryi w przecięciu rocznie: 11·6 milionów quarterów *) pszenicy, 18·8 milionów quarterów żyta, 12·4 milionów quarterów jęczmienia i 16·2 milionów quarterów owsa. Tymczasem żniwa z roku 1898 przyniosły: 12·8 milionów quarterów pszenicy, 20·2 milionów quarterów żyta, 13·8 milionów quarterów jęczmienia i 18·7 milionów quarterów owsa.

Ceny tych czterech głównych gatunków zboża za quarter wyrażone w walucie koronowej, przedstawiały się następująco:

Cena przeciętna roczna z sześciolecia, poprzedzającego rok 1898 (1892—4897) była: 16·32 koron za quarter pszenicy, 14·02 koron za quarter żyta, 14·10 koron za quarter jęczmienia, a 13·22 koron za quarter owsa. Tymczasem w roku 1898 kosztował quarter pszenicy 20·46 koron, quarter żyta 16·82 koron, quarter jęczmienia, 15·56 koron, a quarter owsa 13·74 koron.

Ogólna zaś roczna wartość zbiorów wspomnianych wyżej czterech głównych gatunków zboża wynosiła w przecięciu z lat 1892—1897 (więc w przecięciu sześcioletniem) 784,966.000 koron: w roku 1898: 99,770.000 koron; była zatem w tym roku wyższą o 214,804.000 koron jak w sześcioleciu poprzedniem. Jeżeli wreszcie na podstawie tej nadwyżki ogólnej w wartości zbiorów z r. 1898, obliczymy nadwyżkę wartości zbioru na jeden hektar, przyjmując przytem przestrzeń zajętą pod uprawę pszenicy na 1·1 milionów hektarów, pod uprawę żyta na 1·8 milionów hektarów, pod uprawę jęczmienia na 1·1 milionów hektarów a pod uprawę owsa na 1·9 milionów hektarów, razem zatem cały obszar uprawny na 5·9 milionów hektarów; — to okaże się rezultat następujący:

Wartość zbioru z jednego hektara w sześcioleciu 1892—1897, wynosiła rocznie w przecięciu: 133·05 koron, wartość zbioru z hektara w roku 1898: 169·45 koron; nadwyżka zatem wartości zbiorów w tymże roku, wynosiła na jednym hektarze: 36·40 koron, czyli więcej jak 27 prc. surowego przychodu.

Naturalnie, że podwyżka cen z roku 1898 nie ograniczyła się na cztery główne gatunki zboża, co do których daty przytoczyliśmy wyżej, lecz objęła i inne płody rolnicze, jak: kukurudzę, kartofle, siano, bydło tuczne i t. d. Chociaż poszczególne okolice Austryi, były w tem mniej interesowane, to nie ulega jednak wątpliwości, że ogółem biorąc rok 1898 dla wszystkich rolników austryackich, przedstawiał się pod względem rentowności, korzystniej, niż lata normalne i że przeto wzięcie właśnie tego roku za podstawę obliczeń statystyczno-rolniczych, opieranie na nim przypuszczeń i kombinacyi co do rentowności rolnictwa w Austryi mogło wywołać w sferach rolniczych pewne obawy.

To też wydział centralny Towarzystwa gospodarczego wiedeńskiego, a za nim i inne korporacye rolnicze udały się do Ministerstwa rolnictwa z przedstawieniem, aby nie przyjmować roku 1898 — wyjątkowo korzystnego dla rolników — jako podstawy dla badań rolniczo-statystycznych, lecz albo objąć badaniami temi, gdyby to jeszcze było możliwem, większy okres czasu, albo wziąć dla nich za podstawę rok 1899, który tak pod względem rezultatów zbiorów jak i cen zbliżał się więcej do typu normalnego.

Jak donosi ostatni numer *Wiadomości statystycznych z zakresu rolnictwa* wydawanych przez c. k. centralną komisyę statystyczną w Wiedniu, *) c. k. Ministerstwo rolnictwa odpowiedziało już Towarzystwom i korporacyom rolniczym, które udawały się doń z przedstawieniem powyższem. Odpowiedziało wprawdzie odmownie co do obierania innej podstawy dla przeprowadzenia badań, zarazem jednak wyjaśniło powody obrania roku 1898 za podstawę statystyczno-rolniczych i handlowych i to w sposób, który może usunąć wszelkie obawy kół rolniczych austryackich, wyżej wspomniane.

Najpierw w samej Radzie państwowej rolniczej podniesiono myśl, aby właśnie rok 1898 wziąć za podstawę tych badań a to nietylko z rzeczowych motywów, ale też głównie z tego powodu, że i zarządzone równocześnie w celach taryfowych i handlowych przez c. k. Ministerstwo handlu dochodzenia miały polegać na datach z roku 1898. W celach polityki handlowej zaś daty dostarczone przez c. k. Ministerstwo rolnictwa i daty zebrane przez c. k. Ministerstwo handlu, muszą tworzyć jednolitą ogólną całość, dać porównywać się z sobą i zestawiać.... Nadto zwróciło uwagę c. k. Ministerstwo rolnictwa w swej odpowiedzi na to, że w rozesłanych formularzach dało interesowanym dostateczną sposobność uwzględnić należycie rezultaty rolnicze roku 1898 i zapobiedz w ten sposób jakimkolwiek mylnym wnioskom. Również i najwięcej kompetentne w tym względzie towarzystwa i korporacye rolnicze i leśnicze, zostały wezwane osobno do dania swojej opinii i niezawodnie nie omieszkają podnieść w każdym kierunku znaczenia gospodarczego dla rolnictwa austryackiego roku 1898. Zważyć należy dalej, że i samemu Ministerstwu rolnictwa i państwowej Radzie rolniczej znaczenie to także jest dobrze znanem a w skutek tego muszą ustać wszelkie obawy, że oparcie dochodzeń statystyczno rolniczych na roku 1898 doprowadzi do mylnych konsekwencyj. Zresztą dochodzenia tak dalece już postąpiły, że trudno byłoby obecnie zmieniać ich podstawę.

Na końcu samym odpowiedzi oznajmiło c. k. Ministerstwo rolnictwa, że w celach polityki handlowej rozeszle jeszcze dalszą seryę formularzy z zapytaniami. W tych formularzach zażąda dat odnoszących się do obrotu produktami rolniczymi i leśnymi, tudzież artykułami potrzebnymi dla rolników a zażąda ich od firm, prowadzących handel tymi produktami względnie artykułami.

Dr. W. P.

*) Jeden quarter = 480 ang. funtów, czyli około 218 kg.

*) Statistiche Nachrichten aus dem Gesammtgebiete der Landwirtschaft nr. 20 z 7 lutego 1900 r.

Dyrekcya kolei państwowych komunikuje: Z dniem 5 lutego 1900 otwarto dla ogólnego ruchu osobowego, pakunkowego i towarowego dotychczasowy przystanek „Poronin“ położony na szlaku Zakopane-Chabówka, między stacyami Zakopane i Nowym Targiem w obrębie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Bank niemiecki. Z Berlina telegrafują: Rada nadzorcza banku niemieckiego uchwaliła rozdzielić dywidendę w wysokości 11 procent. Zysk *brutto* wynosił w roku ubiegłym 29,508.000 marek, a czysty zysk 20,121.000 marek.

Wiedeń, 1 marca. Spirytus (słabszy) 39·60 do 40·—. Nafta galicyjska niezmieniona. Cukier surowy 25·55 (spokojnie.)

Wiedeń, 1 marca. Targ zbożowy. — *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę 7·56 do 7·58, na maj-czerwiec 7·67 do 7·68, na jesień 7·89 do 7·90. Żyto na wiosnę 6·62 do 6·63, na maj-czerwiec 6·72 do 6·73, na jesień 6·76 do 6·78, Kukurudza na maj-czerwiec 5·54 do 5·55, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień —·— do —·—. Owies na wiosnę 5·24 do 5·25, na maj-czerwiec 5·39 do 5·40, na jesień —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—, na sierpień wrzesień 12·45 do 12·55. Olej rzepakowy na kwiecień-maj 32·50 do 33·50. Tendencya: spokojna. Pogoda: zimno.

Budapeszt, 1 marca. Targ zbożowy. — *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na kwiecień 7·43 do 7·44, na październik 7·69 do 7·71. Żyto na kwiecień 6·31 do 6·32. Owies na kwiecień 5·02 do 5·03. Kukurudza na maj 5·17 do 5·18. Rzepak na sierpień 12·25 do 12·35. Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: słaba. Tendencya: pewna. Pogoda: wiater, zimno.

Berlin, 1 marca. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·50. Spirytus —·—.

Paryż, 1 marca. (Giełda wieczorna): Trzyprocentowa renta 101·67. Mąka 25·60.

Frankfurt, 1 marca. Austryackie Kredyty 236·70, Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto 199·—, Laura 274·50.

Sprawozdanie targowe ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie, ul. Kopernika l. 7.

Targ lwowski 28 lutego b. r. Z powodu nastąpionego postu targ zły.

Płacono za żywy towar od 56 do 62 koron za 100 klg. żywej wagi. Cena mięsa w rzeźni przednie 0·96 do 1·04 koron, tylne od 1·— do 1·04 koron.

Targ praski 26 lutego. Ogólny spęd 712 sztuk wołów opasowych, między tymi 438 sztuk galicyjskich. Płacono za galicyjskie woły średnie od 64 do 68 koron, za krowy od 54 do 58 koron, za buhaje od 62 do 68 koron za 100 klg. żywej wagi.

Targ słaby.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 25·45 do 25·55, loco Ołomuniec 24·— do 24·20, loco Berno-Wiedeń 24·30 do 24·50, za marzec loco Aussig 25·45 do 25·55. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 39·60 do 40·—. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 15·50 do 16·—, galicyjska przeźroczysta 41·50 do 42·50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 1go marca. Pszenica gotowa 14·60 do 15·20, pszenica na termin 14·— do 14·80, żyto gotowe 11·20 do 11·50, żyto na termin 11·— do 11·20, owies obroczny gotowy 10·50 do 11·—, owies na termin 10·— do 10·50, jęczmień pastewny 9·80 do 10·50, jęczmień browarniczy 12·— do 14·—, groch do gotowania 13·— do 20·—, wyka 11·— do 12·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 11.— do 12·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 150·— do 180·—, biała 100·— do 140·—, tymotka 48·— do 64·—, szwedzka 140·— do 170·—, kukurudza —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 65 kilo —·— do —·—, rzepak 22·50 do 23·—, groch pastewny 11·50 do 12·—.

Spirytus *paritas* Tarnopol gotowy 35·— do 36·50, na termin 36·— do 37·—, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, jak donosi depesza z Budapesztu, wyjechał ztamtąd wczoraj wieczorem do Wiednia.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów rozpoczyna się dyskusya nad deklaracyą rządową. Po ukończeniu tej dyskusyi, co nastąpić może już na jutrzejszem posiedzeniu, odbędzie się, mianowicie w poniedziałek, wybór I. wiceprezydenta Izby posłów. Kwestya tego wyboru była wczoraj przedmiotem dyskusyi na posiedzeniu komitetu wykonawczego prawicy; jak z umieszczonej na innem miejscu depeszy wynika, dyskusyi tej wczoraj nie ukończono i odroczono ją do posiedzenia jutrzejszego. Opozycya niemiecka domaga się koniecznie, ażeby krzesło I. Wiceprezydenta oddano jej i dezygnuje w tym celu posła Pradego. Natomiast Czesi obstają przy tem, że Słowianie nie mieliby wówczas reprezentacyi w prezydyum parlamentu i pragną zatrzymać ten fotel dla stronnictw większości. Wysunęli w tym celu, jak dzienniki donoszą, kandydaturę posła Zaczka, a następnie posła Milewskiego. Z Czechami głosować będą przeciw Pradlemu, według dzienników, także Słoweńcy i podobno posłowie ruscy, — natomiast Koło polskie i niemiecka partya katolicka, jak twierdzą *Narodni Listy*, oświadczają się za Pradem. — Dzienniki notują jeszcze inną kombinacyę: oto I. Wiceprezydentem miałby zostać p. Prade, a ze stanowiska II. Wiceprezydenta miałby zrezygnować p. Lupul, poczem II. Wiceprezydentem byłby wybrany jeden z posłów słoweńskich.

Wiedeński korespondent *Hlasa Narodu* z całą stanowczością twierdzi wbrew wszelkim zaprzeczeniom, że klub południowo-słowiański uchwalił nie popierać obstrukcyi, a przewodniczący klubu miał w obec korespondenta wyraźnie powiedzieć, że „popieranie obstrukcyi równałoby się popieraniu absolutyzmu.“

N. W. Tagblatt doniósł, że wiadomość dzienników czeskich o zwołaniu sejmów na marzec jest nieprawdziwą. Otóż do *Czasu* telegrafują w tej sprawie z Wiednia: Wiadomość, podana przez *N. W. Tagblatt*, jakoby sejmy nie miały być w marcu zwołane, okazuje się nieprawdziwą. Być jednak może, że o ile praca Rady państwa postępować będzie gładko, sesya sejmowa będzie tylko krótką, główna zaś sesya nastąpi dopiero po świętach.

Przy ściślejszym wyborze posła do Rady państwa z okręgu Slane-Laun-Rakonice wybrany został wczoraj kandydat młodoczeski dr. Czelakovsky 1252 głosami, przeciw kandydatowi radykalnemu dr. Baxie, który otrzymał 930 głosów.

Wczoraj przed południem przybyła do P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera deputacya posłów sejmowych i członków Rady m. Wiednia ze stronnictwa niemiecko-postępowego i wręczyła mu dwa memoryały w sprawie uchwalonej przez sejm dolno austryacki wiedeńskiej ordynacyi wyborczej. P. Prezydent Ministrów dokładnie informował się o przyczynach zażaleń i przyrzekł je rozważyć.

Sytuacya w obszarze strejkowym w Czechach prawie niezmieniona. Dwóch robotników, podejrzanych o wybijanie okien, aresztowano w Tlutschna. Dwa zgromadzenia robotnicze w Kurbicach zostały rozwiązane.

W Rosicach (Rossitz) właściciele kopalń przyznali robotnikom 8 prc. podwyższenia płac. Strejk tam jest tylko częściowy.

Z Poznania donoszą:

Komendant V. poznańskiego korpusu, generał Stuelpnagel wydał rozkaz dzienny, w którym przypomina i odnawia zapomniany rozkaz gabinetowy, odnoszący się do małżeństw podoficerów. Według tego rozporządzenia niemieckim podoficerom w Poznaniu nie należy udzielać pozwoleń na małżeństwa z Polkami-katoliczkami. Dalej nakazuje generał Stuelpnagel, aby przy konsensach małżeńskich badano polityczne usposobienie krewnych narzeczonej i absolutnie odmawiano pozwolenia, jeżeli w jej rodzinie znajdują się socyaliści.

Na odbytem niedawno w Poznaniu walnem zebraniu miejscowego niemiecko-katolickiego Towarzystwa uchwalono utworzyć na całe księstwo Poznańskie związek niemieckich Towarzystw katolickich. W sprawie tej wysłano w tych dniach pismo do Towarzystw w Bydgoszczy, Gnieźnie, Inowrocławiu, Pile, Międzychodzie, Wronkach, Śmiglu i Kościanie. Według p. Kinzla, prezesa Towarzystwa poznańskiego, dawniej Niemcy-katolicy, przyłączające się do polaków z powodu wspólności wiary, polonizowali się, albo ich polonizowano a temu zapobiedz ma właśnie na celu organizacya projektowanego związku.

O znanym zamachu Luccheniego na dyrektora więzienia w Genewie Perrina, nadchodzą nowe interesujące szczegóły. Okazuje się z nich, że usiłowany ten zamach pozostawał, jak wykazało śledztwo, w ścisłym związku ze spiskiem uknutym przez włoskich skazańców. Zamieszki wybuchły już 10 dni temu, ale je ukrywano. Podczas gdy Lucchenі rozmawiał z dyrektorem — spiskowcy więzienni napadli na dozorców, tak, że żandarmerya z wielką trudnością mogła przy pomocy broni ubezwładnić więźniów. Dwóch z nich uciekło, ale ich przyłapano w Sabaudyi. Na czele spisku stoi anarchista Borzili.

Francuski winister wojny mrgr. Galliffet zachorował na zapalenie płuc. Stan 70 letniego generała wzbudza obawy. Generał Galliffet już od dwóch tygodni był niezdrów, lecz pomimo to bywał w Izbie i oddawał się zwykłym swym zajęciom. W sobotę choroba przemogła siłę woli, i generał musiał położyć się do łóżka. Nie przyjmuje lekarstw i nie chce poddawać się żadnej kuracyi. Według ostatnich jednak doniesień, stan zdrowia jego się polepszył.

Źródła Nilu są już połączone drutem telegraficznym ze światem cywilizowanym. — *Biuro Reutera* donosi z Mombasa: Telegraf kolei Uganda dosięgnął dnia 18 z. m. linii rzeki Nilu przy wodospadach Ripon na północ od jeziora Victoria-Nyanza, a 19 z. m. przeprowadzono go przez rzekę. W ten sposób istnieje już telegraficzne połączenie między Londynem a źródłami Nilu.

Z San Sebastian w północnej Hiszpanii donoszą, że gromada chłopów ze wsi Andoain usiłowała odebrać transport broni który niedawno wykryto w Karlistów w Vergara i obłożono konfiskatą. Napastników odparła eskorta, przyczem jednego z nich zraniono.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 1 marca. Na drugiem posiedzeniu Izby posłów, po odczytaniu interpelacyj i wniosków przystąpiono do ag oskowania wyborów. Agnoskowano bez dyskusyi wybór pp. Stapińskiego, Moysy i Potockiego. Przy rozpatrywaniu wyboru p. Błażowskiego zabrał głos p. Taniaczkiewicz i zarzucił, że w okręgach czysto ruskich polsko-szlachecka partya przeprowadza wybór posłów polskich.

Wybór p. Błażowskiego agnoskowano.

Następnie rozpoczęła się dyskusya nad programem rządowym. Pierwszy przemawia p. Grabmayr imieniem wierno-konstytucyjnej wielkiej własności i oświadcza, że przyjmuje program Rządu z zadowoleniem do wiadomości.

Posiedzenie trwa dalej.

Wiedeń, 1 marca. Najj. Pan powrócił dziś rano z Budapesztu.

Wiedeń, 1 marca. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najj. Pan nadał staroście Józefowi Wiedmannowi, któremu polecono spełniać funkcye dyrektora magistratu w Czerniowcach, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego powiatowego Jana Stefanowicza z Wyżnicy sekretarzem sądu w Czerniowcach.

Wiedeń, 1 marca. *Wiener Abendpost* pisze: Ponieważ okazało się że sprawa unormowania przyszłych taryf dla drzewa kopalnianego wymaga ponownego, wyczerpującego zbadania, przeto Ministerstwo kolei zarządziło, że mająca wejść w życie z dniem 15 marca zmiana taryfy zostaje tymczasowo zasystowana.

Wiedeń, 1 marca. Wczoraj zmarła tu małżonka szefa sztabu generalnego, generała broni barona Beck.

Litomierzyce, 1 marca. Tutejszy sąd okręgowy skazał aresztowanego za wyrażane przeciw pracującym górnikom niebezpieczne pogróżki, Wawrzyńca Thomasa na trzy miesiące ciężkiego więzienia, a to za zbrodnię gwałtu publicznego.

Berlin, 1 marca. Parlament niemiecki przyjął wczoraj ogromną większością w trzeciem czytaniu wniosek posła Winterera w sprawie zniesienia t. zw. paragrafu dyktatorskiego w Alzacyi i Lotaryngii. — Również przyjęto w drugiem czytaniu wniosek, domagający się zaprowadzenia bezpośrednich wyborów do Wydziału krajowego w Alzacyi i Lotaryngii.

Drezno, 1 marca. Ograniczenia ruchu na saskich kolejach państwowych zostają z dniem 3 marca znowu zniesione.

Konstantynopol, 1 marca. Jak słychać, Rosssya stara się o koncesyę na budowę kolei z Samsun do Sivas, którą to koncesyę otrzymał był swego czasu pewien Belgijczyk, lecz dotychczas z niej nie skorzystał.

Caracas, 1 marca. Na prezydenta Castro wykonano onegdaj wieczorem podczas zabawy karnawałowej zamach morderczy, który się jednak nie udał.

Waszyngton, 1 marca. Trzydziestu członków kongresu wysłało do gen. Cronjego następujący telegram: Podpisani członkowie Izby reprezentantów Stanów Zjednoczonych wyrażają panu i pańskim żołnierzom serdeczne życzenia i uznanie z powodu heroizmu i niezwykłej odwagi, jakąś pan okazał w walce w obronie praw ludzkości.

Nowy Jork, 1 marca. Pisma tutejsze wysławiają znakomitą strategię marszałka Robertsa, wyrażając równocześnie uznanie dla bohaterstwa Boerów.

Anglia i Transwaal.

Londyn, 1 marca. *Morning Post* donosi z obozu pod Colenso z dnia 27 lutego: Liczba wojsk nieprzyjacielskich wynosi 10.000 ludzi, mają oni 6 lub 7 dział. Widocznem jest, że Boerowie nie mają wcale zamiaru odstąpić od oblężenia Ladysmith; walczą oni z o wiele większą zaciętością i odwagą niż kiedykolwiek dotychczas.

Londyn, 1 marca. *Times* omawiając trudności, jakie ma do pokonania Buller, powiada, że góra Isimbulwana jest silną pozycyą nieprzyjaciół, a atak na nią jest niebezpiecznym i bardzo ryzykownym. *Times* liczy wiele na przygnębiające wrażenie, jakie wywoła klęska Cronjego wśród Boerów.

Dzienniki poranne donoszą z Kapsztadu pod d. 27 lutego, że lord Kitschener znajduje się już obecnie w Arundel. Boerowie zajmują silne stanowisko w Norvalspont.

Londyn, 1 marca. *Biuro Reutera* donosi z Paardeberg pod datą 27 lutego: Ostatecznym powodem poddania się Cronjego był bardzo dzielny atak, wykonany poprzedniej nocy na pozycye nieprzyjacielskie przez wojska kanadyjskie i pułki górali Gordona.

Londyn, 1 marca. Generał Buller zajął pod Ladysmith ważną pozycyę na szczycie góry Pietershill. Depesze *Biura Reutera* o walkach pod Ladysmith w ostatnich dniach donoszą:

Depesza z Colenso pod datą 25 b. m.: Brygada generała Harta zaatakowała w piątek obóz Boerów na Pietershill. Strzelcy wdarli się szturmem na stromą górę i dotarli aż na odległość kilkuset yardów od pozycyi nieprzyjaciela; musieli się jednak cofnąć z powodu gwałtownego ognia Boerów. Ogień był tak straszny, że gdy piechota wyszła z kryjówek swoich pod drzewami, każdy prawie żołnierz padał natychmiast ranny. W nocy piechota w połowie drogi zaszańcowała się na pagórku i powtórzyła swój atak jednakże bez skutku. W niedzielę było zawieszenie broni. W poniedziałek wojska generała Bullera powtórzyły manewr i wzięły w ataku bagnetowym Pietershill a także ze świetną brawurę opanowały stanowisko nieprzyjaciela zabierając 60 jeńców.

Depesza Bullera o tem zwycięstwie opiewa: „Główna kwatera w Hlangwame 28 lutego. Brygada Bartona wzięła wczoraj wieczorem szturmem szczyt Pietershill i obeszła w pewnej odległości lewe skrzydło nieprzyjaciela. Jedynasta brygada pod Warrenem wykonała atak na główne stanowisko nieprzyjaciela i zdobyła je po zachodzie słońca. Nieprzyjaciel we wszystkich kierunkach został rozproszony. Zdaje się, że znaczna jeszcze liczba Boerów została jeszcze na górze Bulwana. Spodziewam się, że straty nasze nie będą znaczne“.

Londyn, 1 marca. Urząd wojenny otrzymał następującą depeszę generała Bullera: Lord Dundonald wczoraj wieczorem z kawaleryą wszedł do Ladysmith.

Biuro Reutera donosi z Rennsburgu pod datą wczorajszą Generał Clemens dziś rano przyjęty owacyjnie przez ludność, wszedł do Colesberg. Nieprzyjaciele uciekają. Znaczna liczba wybitnych osobistości została wzięta do niewoli.

Londyn, 1 marca. Rensburg został znowu zajęty przez wojska angielskie.

Londyn, 1 marca. W Izbie gmin 199 głosami przeciw 175, odrzucono wniosek zaprowadzenia 8 godzinnego czasu pracy dla robotników w kopalniach.

Londyn, 1 marca. Urzędowa depesza generała Robertsa z Paadebergu donosi, że Cronje wraz z rodziną odjechał ztamtąd onegdaj wieczorem w towarzystwie generała Putymana i pod osłoną eskorty wojskowej; reszta pojmanych do niewoli odjedzie później, dzieci i kobiety odesłano do domu. 170 rannych, znajdujących się przeważnie w okropnym stanie, zostawiono w szpitalu. Odmowa Cronjego na zaproponowane mu ze strony angielskiej wolne wyjście kobiet, dzieci i rannych z obozu, wywołała niezadowolenie wśród Boerów i była powodem gwałtownych rosterek, które również przyczyniły się do kapitulacyi.

Podczas pierwszego spotkania się marszałka Robertsa z Cronjem został ten ostatni przedstawiony marszałkowi przez generała Putymana jako „komendant Cronje“. przyczem Cronje wojskowym ukłonem powitał Robertsa. Lord Roberts odpowiedział na ukłon, podał Cronjemu rękę i powiedziawszy: „Broniłeś się Pan walecznie“ zaprosił go na małą przekąskę. Dotychczas naliczono 3700 jeńców Anglicy zdobyli 2 działa Maxima, 2 Kruppa jedno Creusota.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1 marca 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30 Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 236·40, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 187·25, Akcye Anglobanku 124·25, Akcye Unionbanku 154·50, Akcye Länderbanku 119·10, Akcye Bankvereinu 135·25, Akcye Bodencredit 244·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 137·60, Akcye Kolei Południowej 27·—, Akcye Tramway *A)* 135·25, Akcye Tramway *B)* 130·—, Akcye Kolei Elbethal 125·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 139·50, Akcye Alpiny 271·—, Akcye Rima Muranyi 317·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 590·—, Akcye Fabryki bron 185·—, Akcye Tureckie tytoniowe 144·75 Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·25 Renta majowa 99·35, Austryacka Renta koronowa 99·20, Węgierska Renta koron. 93·65 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 94·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 96·—, 4½ prc. Listy Banku krajowego 100·35, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·50, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 97·—, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·90, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·40, Losy tureckie 126·50, Marki 118·30, Ruble 255·50.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.



Zdrowe zęby są o wiele większem bogactwem, aniżeli to, za jakie się je w potocznem uważa życiu. — Regularne trawienie, dobre odżywianie a skutkiem tego siła do życia, wszystko są to czynniki, które zależą od dobrego ustroju zębów. Dlatego pod żadnym warunkiem nie należy zaniedbywać pielęgnowania zębów, a natomiast trzeba używać rano i wieczór regularnie „KOSMIN“, ponieważ ta woda do ust i zębów konserwuje zęby i odświeża.

Flaszkę za 2 kor., wystarczającą na długo, dostać można w aptekach, lepszych drogueryach i perfumeryach. — Główna reprezentacya dla Galicyi: Piotr Mikolasch i Sp. we Lwowie.

Wielka loterya dobroczynności Towarzystwa poliklinicznego kończy się. Dnia 6 marca odbędzie się już ostatnie ciągnienie. Ciągnienie to daje największe szanse wygrania, gdyż w ciągnieniu tem wylosowane zostaną znacznie większe wygrane, niż we wszystkich poprzednich ciągnieniach. I tak w pierwszym rzędzie wielką główną wygranę 100.000 koron i wiele mniejszych wygranych aż do wysokości 5000 koron. Losy w cenie po 1 koronie są jeszcze w małej ilości wszędzie do nabycia.

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 28 lutego 1900.

69 — 2 — 64 — 12 — 72

Następne ciągnienia odbędą się dnia 14 i 28 marca 1900.

Przyjechali do Lwowa

dnia 1 marca 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. S. hr. Jabłonowski z Popowiec, K. Majewski z Podola ross., W. Serwatowski z Bueniowe, Dr. Janiszewski z Zakopanego, Ks. Górski z Ostrowa, Z. Ostalski z Warszawy, F. Zabłodowicz z Rossyi.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Do Lwowa przychodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	12·10	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie (dworzec główny).
12·30		Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny).
2·16		Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny).
	3·05	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze).
	3·30	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny).
	6·00	Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny).
	6·10	Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.).
	6·50	Z Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie (dworzec główny).
	7·10	Z Zimnej wody „ „ „ „ „ „ „ „
	7·40	Z Janowa (dworzec główny).
	7·55	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.).
	7·44	Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	8·05	„ „ „ „ główny.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny).
	9·00	Z Krakowa (Wiednia, Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dworzec główny).
	11·15	Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny).
	11·55	Z Stanisławowa. Kerezmezö, Kozowy (dworzec główny).
	1·01	Z Janowa (dworzec główny).
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny).
	1·40	Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od 1/7 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
1·56		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny).
2·20		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
2·35		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa. Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny).
	5·15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	5·40	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny).
	5·55	Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny).
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny).
	6·20	Z Ickan, Suczawy. Radowiec, Halicza, (dworzec główny).
	7·58	Z Janowa od 1/5 do 31/5 i od 16/9 do 30/9 codziennie, a od 1/6 do 15/9 tylko w niedziele i święta (dworzec główny).
	8·15	Z Brzuchowic od 7/5 do 30/6 i od 16/8 do 10/9 włącznie codziennie (dworzec główny).
	8·34	Z Brzuchowic od 1/7 do 15/9 codziennie (dworzec główny).
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	9·21	Z Janowa tylko od 1/6 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
	9·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	10·10	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy. Husiatyna, Kozowy, Kerözmezo, Podwysokiego.
	10·08	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy). Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze).
	10·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny).
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Ze Lwowa odchodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
12·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·36		Do Ickan (Bukaresztu, Constancy).
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa. Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów. Wieliczki.
	5·50	Do Brzuchowic od 7/5 do 10/9 włącznie.
	6·20	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia.
	6·15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego).
	6·30	Do Stanisławowa, Podwysokiego. Kozowy.
	6·30	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów,(z dw Podzamcze).
8·30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów.
	8·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów.
	9·10	Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od 1/7 do 15/9.
	9·25	Do Janowa.
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego).
	9·45	Do Czerniowiec.
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze).
	10·10	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa.
	12·50	Do Janowa od 1/7 do 16/9 włącznie tylko w niedziele i święta.
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego.
2·08		„ „ „ „ „ „ „ Podzamcze.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie w niedziele i święta
2·45		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körözmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu).
2·55		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·05	Do Stryja, Skolego tylko od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·15	Do Janowa od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·20	Do Zimnejwody tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	3·25	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	5·25	Do Jarosławia.
	6·21	Do Stanisławowa.
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 wł.
	6·50	Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie.
	7·00	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·20	Do Tarnopola z dworca głównego.
	7·42	„ „ „ Podzamcze.
	7·47	Do Janowa od 1/10 do 30/4 1900 włącznie.
	8·35	„ „ „ 1/5 do 31/5 i 16/9 do 30/9 włącznie codziennie.
	9·10	„ „ „ 1/6 do 15/9 włącznie w niedziele i święta.
	10·40	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy.
	10·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec. Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze.

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są tłustemi ramkami. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzają bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 1. marca 1900.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają K.	h.
I. Akcye za 100 Koron				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	173	50	178	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	97	—	98	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	100	30	101	30
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	140	50	142	50
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	80	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	95	—	100	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	100	—	105	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	—	109	70
„ „ „4½% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	92	50	93	20
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	80	100	50
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	96	—	96	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94	50	95	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	94	50	95	20
4% los w 56 lat	94	—	94	70
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	70	97	40
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr 5% (2em.)	100	60	101	30
„ „ „4½%(3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	95	30	96	—
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	103	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	94	—	94	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	92	30	93	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	58	75	60	50
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	45
20 frankówka	19	17	19	27
100 rubli rosyjskich srebrnych	253	—	257	—
100 rubli rosyjskich papierowych	255	—	257	—
100 marek niemieckich	117	80	118	40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. lutego 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99.50	99.70
luty-sierpień	99.40	99.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	99.40	99.60
kwiecień-październik	99.40	99.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	163.—	165.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	137.25	138.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.40	161.40
„ „ 1864 po 100 zł.	200.—	200.60
„ „ 1864 po 50 zł.	200.—	200.60
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	103.50	104.20
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98.80	98.95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	99.25	99.45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.20
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	97.—	97.60
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	123.40	124.10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.10	97.90
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	101.—	101.40
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	112.50	113.50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97.50	98.20
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97.50	98.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	96.20	97.70
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	96.90	97.60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	97.25	98.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	99.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	98.50	98.65
„ „ „ w wal. kor za 200 „ kor. 4 pr.	93.95	94.15
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.—	99.90
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.50	142.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	163.—	164.—
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	163.—	164.—
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	94.—	95.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93.30	94.10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	256.25	258,25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	108.—	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	95.—	96.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	102.25	103.25
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	93.90	94.40
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.25	97.—
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	92.50	93.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	73.25	74.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	125.25	126.25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	93.10	97.10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	237.25	239.25
„ „ „ „ 1889 3 pr.	235.50	237.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.50
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.—
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.20	92.90
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.25	94.75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.75	95.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	94.50	95.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	94.—	94.40
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.90	100.50
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.80	101.60
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	96.—	97.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	95.50	96.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.50	100.50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.50	107.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.50	—.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	99 10	100.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.60	100.40
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	99.80	100.30
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.50	100.—
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr.	88.50	89.10
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.—	96.70
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.20	107.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.75	106.25
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	97.—	97.80
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13 40	14.40
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	395.—	397.—
Clary 40 zł. mk.	131.—	132.50
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65.—	67.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	59.50	60.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	50.—	51.—
Palffy 40 zł. mk.	132 —	133.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.70	43.70
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	22.30	23.30
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	64.—	66.—
Salma 40 zł. mk.	172.50	174 50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	58.—	60.—
St. Genois 40 zł. mk.	180.—	184 —
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł	130.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	160.—	171.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	184.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	124.25	124.75
Peszt. banku handl 500 zł.	276.—	276.50
Zakł. kred. dla handlu i przem.	236.20	236 50
Węg. banku kredyt. 200 zł.	187.40	187.60
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	144.—	145.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	175.—	176.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	118.25	118.50
„ Austro-węg. 600 zł.	126.80	127.40
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	154.75	155.55
Czesk. banku związk. 100 zł.	134.25	135.—
Zivnostenska banka 100 zł.	133.50	134.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	103.—	106.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	76.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	298.50	299.50
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	141.—	141.75
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	93.—	100.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic I. 200 zł.	104.—	105.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	73.—	73.70
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł.	394.—	395.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	212.—	214 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	270.15	270.65
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	590.—	592 20
Schodnicy 500 kor.	384.—	386 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	142.50	143.50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	319.—	320.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.25	118.45
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.50	242.65
Paryż za 100 fran.	96.25	96.40
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	89.90	90.10
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.55	95.75
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.43	11 47
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.27	19.30
20-markówka	23.63	23.71
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118 30	118.45
Włoskie banknoty za 100 lir.	89.90	90.10
Ruble	2.55_{75}	2.56_{75}

Licytacye.

L. cz. E. 440/99 (3) (1665 3—3)

Dnia 15. marca 1900 o godz. 10 rano, w biurze Nr. 3, odbędzie się licytacya realności lwh. 145 i 348 gm. Szczakowa objętych.

Nieruchomości powyższe oceniono na 12.768 kor. 4 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 8.512 kor. 01 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jaworzno, 18. stycznia 1900.

L. cz. E. 1170/99 (3) (1720 3—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Śniatynie, odbędzie się dnia 22. marca 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 3, licytacya realności obj. lwh. 860/II. ks. gr. gm. kat. Śniatyn, składającej się z pbud. lk. 1108|2 i gr. 826/2, 826/3, tudzież 3/12 części realności obj. lwh. 875|II. tej samej ks. gr., która cała się składa z parc. bud. l. kat. 1588 i gr. 1776/1, 1776/2.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione: a) realność lwh. 860 na 159 zł. 13 ct., b) 3|12 realności lwh. 875/II. na 87 zł. 12 ct.

Najniższa cena wynosi ad a) 78 zł. 57 ct., ad b) 43 zł. 56 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 7. lutego 1900.

L. cz. E. 1655/98 (5) (1641 3—3)

Na żądanie Lupieckiego Banku handlowego i przemysłowego w Zabłotowie, odbędzie się dnia 28. marca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 1, licytacya realności objętych lwh. 561, 583, 635 i 626 ks. gr. gm. kat. Zadubrowce, składających się z parc. gr. lk. 1942, 28/3, 1257/3 i 157 wraz z przynależytościami, składającemi się z pary koni, woza i pługa.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na: a) realność lwh. 561 obj. na 300 zł., b) realność lwh. 583 obj na 300 zł., c) realność lwh. 635 obj na 368 zł., d) realność lwh. 626 obj. na 600 zł., przynależności zaś na 125 zł.

Najniższa cena wynosi ad a) 200 zł., ad b) 200 zł., ad c) wraz z przynależytościami 328 zł. 66 ct., ad d) 400 zł.. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. sąd powiatowy, Oddział II.

Śniatyn, dnia 31. grudnia 1899.

L. cz. E. 986/99 (5) (1700 3—3)

Dnia 30. marca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze 2, licytacya połowy realności lwh. 310, realności lwh. 963, 1/6 lwh. 964, 11/30 lwh. 878 w Dembnie, Iwana i Maryanny Rojko własnych.

Nieruchomości te są ocenione na 2.312 kor. 76 hal.

Najniższa cena wynosi 1541 kor. 84 h., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zostały zatwierdzone, oraz wyciąg tabularny, protokół oszacowania, może każdy, mający chęć kupna przejrzeć w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Leżajsk, 16. lutego 1900.

L. cz. E. 1426/99 (10) (1659 3—3)

Na żądanie p. Stefana br Goetzendorffa Grabowskiego jako cesyonaryusza p. Edgara Aulicha zastąpionego przez p. dr. Ignacego Steinhausa adwokata krajowego w Jaśle odbędzie się dnia 28. marca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, w Jaśle, licytacya 2/8 części realności lwh. 60 ks. gr. gm. kat. Harklowa objętej nieobjętej masy spadkowej śp. Józefa Wiktora przez kuratora p. adw. dr. Chwaliboga w Jaśle własnej składających się z go spodarstwa wiejskiego i terenu naftowego wraz z przynależnościami 2/8 części powyższej realności stanowiące gospodarstwo wiejskie wystawione na licytację wraz z budynkami ocenione są na 1992 K. 64 hal. zaś wartość terenu naftowego w 2/8 częściach na 93000 kor. a wartość przynależności do kopalni nafty na 26193 kor. 82 hal.

Najniższa cena wynosi 80790 kor. 96 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i. t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 9. lutego 1900.

L. cz. E. 901/99 (3) (1719 3—3)

Dnia 28. marca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 1 sądu tutejszego, licytacya realności w Ottynii Nr. 19 wyk. hip. 75 objętej.

Realność z budynkami oceniono na 307 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 204 zł. 68 ct.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ottynia, 10. lutego 1900.

L. cz. E. III. 575/93 (13/V) (1702 3—3)

Na żądanie dr. Adolfa Sternschussa odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 14. w dniu 27 marca 1900 o godz. 10 przed południem relicytacya realności lwh. 215 ks. gr. gm. kat. Podgórze.

Cena wywołania 12030 koron, wadyum 1204 koron.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 10. lutego 1900.

L. cz. E. 2065/99 (4) (1404 2—3)

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Kazimierza Czarnika, odbędzie się dnia 6 kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 14, przymusowa licytacya a) realności pod l. k. 27 w Sknilowie, położnej wyk. hip. 39 ks. gr. gminy Sknilów objętej Jana Haly własnej, b) realności pod l. k. 13 tamże położonej wyk. hip. 116 tejże księgi objętej, Mikołaja Skarysza własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, są ocenione: a) na 1992 zł. w. a., b) na 1211 zł. w. a.

Najniższa cena wynosi ad a) 1328 zł., ad b) 808 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddział IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 16 stycznia 1900.

L. cz. E. 1533/99 (6) (1445 2—3)

Na żądanie p. Jdy Baranieckiej, zastąpionej przez adw. dr. Szafrańskiego, odbędzie się dnia 6. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14., przymusowa licytacya realności pod lk. 425 w Zamarstynowie, wyk. hip. 392 ks. gr. gm. Zamarstynów objętej, Mironiki vel Weroniki Domaradzkiej własnej wraz z przynależytościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 7358 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 4520 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w kancelaryi Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 16 stycznia 1900.

L. cz. E. 306/99 (3) (1722 3—3)

Na żądanie Dawida Rozenbecka w Śniatynie, odbędzie się dnia 23. marca 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności lwh. 53 ks. gr. gm. kat. Befeluja, składającej się z parc. bud. 56 i gr. 520, 521, 555, 1556/1.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 830 kor.

Najniższa cena wynosi 553 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 12. lutego 1900.

L. cz. E. 1/98 (13) (1656 2—3)

Dnia 2. kwietnia 1900 o godz. 10 rano, w biurze 9 tutejszego sądu, odbędzie się relicytacya realności wyk. hip. 450/I. w Kołomyi, z przynależytościami, pod Nr. domu 285 śródmieście.

Wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta, a zarazem cena wywołania: 1.300 zł., wadyum 130 zł.

Na terminie tym realność za jakąkolwiek cenę zostanie sprzedaną.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 24.

Kurator niewiadomych i innych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Dudykiewicz w Kołomyi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 13. lutego 1900.

L. cz. E. 138/98 (20) (1723 2—3)

Na żądanie Józefa Goldbergera w Krakowie, jako prawa nabywcy Jakoba i Mindli Rosenbaumów, zastąpionych przez adw. dr. Hermana Feinfelda, odbędzie się dnia 30. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 179 ks. gr gm. Kobierzyn, Jana i Wiktoryi Mrowców własnej, wraz z przynależytościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3753 zł. 60 ct.

Najniższa cena wynosi 2502 zł. 40 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Oświadczenia wierzycieli co do zapłaty wierzytelności w gotówce pozostają w mocy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 24. października 1899.

L. cz. E. 127/99 (10) (1731 2—3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 2. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 13, licytacya dóbr Żurawce z Rudą, położonych w powiecie Rawskim, objętych wyk. hip. l. 550 tutejszej księgi gruntowej dla większych posiadłości, masy spadkowej ś. p. Franciszka Jędrzejowicza własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwenarza żywego i martwego.

Nieruchomość Żurawce z Rudą, wystawiona na licytację, a mianowicie grunta z budynkami są ocenione na 320.000 zł., przynależności zaś na folwarkach Żurawce, Ruda i Łepków na 15.965 zł. 10 ct.

Najniższa cena wynosi 223.976 zł. aw., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 27. stycznia 1900.

L. cz. E. 771/98 (10) (1744)

Dnia 30. marca 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lk. 90, lwh. 90 ks. gr. gm. kat. Włościenice objętej, wraz z przynależnościami, składającej się z drzew i krzaków.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 321 zł. 56 ct., przynależności zaś na 7 zł.

Najniższa cena wynosi 219 zł. 04 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Oświęcim, dnia 7. lutego 1900.

L. cz. E. 1139 99 (4) (1742)

Dnia 23. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacya realności lwh. 731 w Korczynie położonej.

Realność tę oceniono na 1.841 kor. 60 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie, wynosi 1228 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta do tej sprawy się odnoszące można przejrzeć w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 16. lutego 1900.

L. cz. E. 1195|99 (3) (1743)

Dnia 23. marca 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5. licytacya połowy realności pod lwh. 783 w Oświęcimie.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1010 kor. 18 h.

Najniższa cena wynosi 673 kor. 46 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Oświęcim, dnia 7. lutego 1900.

L. cz. E. 60|99 (12) (1612 1—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Roińskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 6. kwietnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w oddziale Nr. IV. w Nowym Sączu, licytacya dóbr Wojnarowa wyżnia, objętych lwh. 764 ks. gr. do posiadłości tabularnych w c. k. Sądzie obwodowym w Nowym Sączu prowadzonej, własność p. Adama de Laveaux stanowiących, wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch domów mieszkalnych, dwóch stajen, kieratu, budynku kamiennego piętrowego (dawna gorzelnia), chlewów, czterech szop, dwóch stodół, piwnicy murowanej, karczmy częścią z kamienia częścią z drzewa wystawionej, dachówką krytej, studni murowanej.

Nieruchomość powyższa z przynależnością, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 64.962 zł., przynależności zaś na 14.945 zł.

Najniższa cena wynosi 43.308 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 10. lutego 1900.

L. cz. E. II. 1605/99 (12) (756)

Dnia 9. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego, licytacya realności pod lk. 1334¼ lwh. 1441/I. z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 20.286 zł. czyli 40.572 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 10.143 zł. t. j. 20.286 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego, i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.
Lwów, dnia 16. stycznia 1900.

G. Zl. E. 115/98 (9) (1779)

Zufolge Beschlusses vom 15 Dezember 1899 E. 115/98 (9) gelangen am 15. März 1900 mittags 12 Uhr, in Przewoziec zur öffentlichen Versteigerung:

100.000 gebrannte Ziegel, 2 Kaleschen, 1 Dampfkessel.

Die Gegenstände können am 14. u. 15. März 1900 in der Zeit zwischen 9 und 11 Uhr vormittags in Przewoziec im Meierhofe besichtigt werden.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung II.
Wojniłów, am 15. Dezember 1899.

L. cz. E. 301/98 (5) (1775)

Dnia 22. marca 1900 o godz. 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego, licytacya połowy realności lwh. 154 i 1/4 części realności lwh. 153 ks. gr. gm. kat. Sieniawa.

Powyższe części realności oceniono na 291 zł. 90 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 257 zł. 24 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 1. stycznia 1900.

L. cz. E. 1928/99 (10) (1764)

Na żądanie Pawła Sydiahy w Borkach wielkich, odbędzie się d. 26. marca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biuro 13, przymusowa licytacya realności a) w niwie „Ruda Chodaczkowska" w Borkach wielkich położonej, parc. gr. l. kat. 1860/1, rola wyk. hip. l. 1047 ks. gr. Borki wielkie i b) tamże w niwie „Mogiła Tłur" położonej, parc gr. lkat. 2401 1 wyk. hip. 1124 ks. gr. Borki wielkie.

Wystawione na licytacyę realności, ocenione są ad a) na 270 kor. zaś ad b) na 186 kor.

Najniższa oferta równa się wartości szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 7. lutego 1900.

L. cz. E. 257/99 (8) (1789 1—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez Dyrekcyę, odbędzie się dnia 27. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacya majętności Tuszków, wyk. hip. l. 61 ks. gr. dla większych posiadłości objętej, w powiecie Bełzkim położonej, Leopolda i Wiktoryi Goldfingerów własnej, wraz z przynależytościami, w protokole opisania i oceny z d. 12. września 1899 L. cz. E. 257/99 (5) wyszczególnionemi.

Nieruchomość wraz z budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 410.220 kor., przynależytości zaś t. j. zapasy zboża, paszy i obsiewów na 13.584 kor.

Najniższa cena wynosi 281.869 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VIII.
Lwów, dnia 23. lutego 1900.

L cz. E. 115/99 (7) (1725)

Na żądanie Wysokiego c. k. Skarbu Państwa, zastąpionego przez c k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, odbędzie się dnia 5. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacya realności wyk. hip. l. 474 ks. gr. gm. kat Tekucza objętej, składającej się z parc. grunt. lk. 987/6.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 317 kor. 66 h.

Najniższa cena wynosi 211 kor. 77 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Peczeniżyn, dnia 6. lutego 1900.

L. cz. E. 1026 98 (6) (1771)

Dnia 30. marca 1900 o godz. 10 rano, odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu podpisanego, licytacya realności lwh. 98 ks. gr. Dąbrowa, która jest oceniona na 220 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 148 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11 tutejszego sądu.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Dąbrowa, dnia 26. stycznia 1900.

L. cz. E. 860/99 (2) (1772)

Na żądanie p. Izaaka Wolfganga w Krakowie, odbędzie się dnia 22. marca 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności lwh. 128, 415 i 416 ks. gr. gm. Jordanów obj., Kalmana Glücklicha własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1977 kor. 49 hal.

Najniższa cena wynosi 1318 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jordanów, dnia 14. lutego 1900.

L. cz. E. 1262 99 (5) (1696)

Zobowiązani: nieobjęta masa po Franciszce Kamińskiej, tudzież mał. Marya, Zygmunt i Antoni Kamińscy.

Na żądanie p. Michała Kamińskiego w Wygnance, odbędzie się dnia 5. kwietnia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII. w Czortkowie, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 130 ks gr. gm. Szmańkowce.

Nieruchomość niniejsza, na licytacyę wystawiona, jest oceniona na kwotę 2.936 kor., która to kwota stanowić ma też i cenę wywołania, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 1. lutego 1900.

L. cz. E XVI. 2018 98 (18) (323)

Dnia 10. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego, licytacya realności 2/20 części pod lk. 26¾ położonej lwh. 12 Dz. III. ks. gr. gm. kat. Lwów objętej, z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 728 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 364 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.
Lwów, dnia 22. grudnia 1899.

L. cz. E. 731 99 (7) (1501)

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Złoczowie, stow. zarej. z ogr. poręką, zastąpionej przez dyrektora p. Franciszka Dębickiego, odbędzie się dnia 9 kwietnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya 1 8 części ciała hip. lwh. 54, 1/16 części ciała hip lwh 59 i połowy ciała hip lwh. 60 ks. gr. gm. Czyszki objętych, Mikołaja Szacha własnych, tudzież całego ciała hip lwh. 390 ks. gr. gm. Czyszki objętego, Bazylego Kandya własnego.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1745 kor. 62 h.

Najniższa cena wynosi ze względu na wartość szacunkową 1163 kor. 74 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Olesko, dnia 11. lutego 1900.

L. cz. E. 4347/98 (5) (1131)

Dnia 9. kwietnia 1900 o godz. 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 51 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 898 ks. gr. gm kat. Przemyśl.

Budynki oceniono na 6.857 zł. 95 ct., zaś ogrody na 444 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3.724 zł. 97½ ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanie jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 26. stycznia 1900.

L. cz. E. 554/99 (5) (1631 1—3)

Na żądanie Jana Magnowskiego, odbędzie się dnia 10. kwietnia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 1356 gm. kat. Jezupol i 2/3 części realności lwh. 1370 tej samej gminy, dłużnika Onufrego Magun Petra własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, obj. lwh. 1356 gm. Jezupol, ocenioną jest na 260 zł., zaś lwh. 1370 tej samej gminy na 97 zł. 64 ct.

Najniższa cena wynosi z realności lwh. 1356 kwotę 253 zł. 80 ct., zaś z realności lwh. 1370 tejże gminy na 65 zł. 08 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, 5. lutego 1900.

L. cz. E. 152/98 (3) (1550 1—3)

Na żądanie Halickiego funduszu pożyczkowego, zastąpionego przez Michała Sawickiego, odbędzie się dnia 10. kwietnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 658 gm. Halicz i realności lwh. 660 gm. Halicz, dłużników własnych.

Nieruchomość lwh. 658 gm. Halicz, wystawiona na licytacyę, ocenioną jest na 111 zł. 50 ct., zaś nieruchomość lwh. 660 na 1023 zł.

Najniższa cena wynosi realności lwh. 658 gm. Halicz 111 kor. 50 h., zaś realności lwh. 660 tejże gminy 1268 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 2. lutego 1900.

Konkursa.

L. 126. (1653 3—3)

KONKURS

Rada gminna miasta Żabna ogłasza niniejszem konkurs na posadę lekarza miejskiego z płacą 1000 K. rocznie.

Podania z wykazaniem wymogów zawartych w §. 7 ustawy z dnia 2. lutego 1891 nr. 17 dz. uk. wnosić należy do 1. kwietnia b. r.

Żabno, dnia 22. lutego 1900.

Naczelnik gminy.
Mazurkiewicz.

do l. 1696/1900. (1747 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady kancelisty przy c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych, Oddział II., we Lwowie w randze XI klasy z systemizowanymi dla tejże poborami rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania własnoręcznie napisane w drodze przepisanej najdalej do 31. marca 1900 do c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych Oddział II. we Lwowie i wykazać wiek, stan dotychczasowe zatrudnienie i dokładną znajomość języków krajowych (polskiego, ruskiego, i niemieckiego) oraz przedłożyć dowody swego uzdolnienia do służby manipulacyjnej a w szczególności do służby dotyczącej prowadzenia protokołu podawczego i registratury, względnie ekonomatu i ekspedytu.

Kandydaci wojskowi ukwalifikowani w ogólności na posady urzędników manipulacyjnych zostaną w myśl §. 5 ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 tylko o tyle uwzględnieni, o ile wykażą specyalną kwalifikacyę wymaganą do uzyskania wspomnianej posady.

C. k. Dyrekcya lasów i dóbr skarbowych, Oddział II.

Lwów, dnia 23 lutego 1900.

L. Pr. 1868 4/00 (1757 1—3)

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu opróżnioną została posada starszego oficyała kancelaryjnego.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącą posadę starszego oficyała kancelaryjnego wnosić należy do 25. marca 1900 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 23. lutego 1900.

L. Pr. 1868 4/00 (1756 1—3)

Konkurs.

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie jest do obsadzenia posada kancelisty w XI. randze.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie I. instancyi opróżnić się mogącą, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty sądowego wnosić należy do 4. kwietnia 1900 do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 24. lutego 1900.

L. 16.900 praes. (1786 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia dwóch posad praktykantów rachunkowych przy gal. c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych z rocznem adjutum w kwocie 800 K. rozpisuje się niniejszem konkus z terminem do 20. marca 1900.

Ubiegający się o powyższe posady winni wykazać się obok ogólnych wymogów patrzebnych do przyjęcia do służby rządowej, ukończeniem gimnazyum wyższego lub wyższej szkoły realnej, tudzież świadectwem złożonego z dobrym wynikiem egzaminu dojrzałości, nadto przedłożyć należycie wystawiony rewers sustentacyjny.

Ci kandydaci którzy nie złożyli dotychczas rządowego egzaminu z rachunkowości państwowej, winni zobowiązać się złożyć ten egzamin w przeciągu jednego roku.

Podania należy wnosić w terminie konkursowym do Prezydyum galic. c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie.

Z Prezydyum galic. c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarb.

Lwów, dnia 27. lutego 1900.

Upadłości.

L. cz. V. 22/91 260 (1759)

Celem sprawdzenia rachunków złożonych przez p. dr. Jakóba Fruchtmanna, jako byłego, tudzież złożonych przez p. adw. dr. Natana Apfla, jako teraźniejszego zarządcę mamasami rozbiorowemi firmy handlowej Herscha Izraela i Józefa Liebermanów, tudzież jawnych tej firmy spólników Herscha Liebermanna Israela Liebermanna i Józefa Liebermanna w Drohobyczu, wyznacza się w ślad przepisu §. 149 or. kon. audyencyę na dzień 15. marca 1900 o godzinie 11. przed południem, na którą się zawiadowcę mas konkursowych i wydział wierzycieli, jakoteż ogół wierzycieli do biura III. c. k. sądu powiatowego w Samborze wzywa.

Zawiadomienie wierzycieli następuje przez umieszczenie edyktu w urzędowej części „Gazety lwowskiej“ i we „Wiener Zeitung“.

Na tej audyencyi nastąpi także rozprawa co do uznania płynności pretensyj dodatkowo zgłoszonych.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, dnia 20. lutego 1900.

Wyroki prasowe.

Z. 42 (1646)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Februar 1900, Pr. 109, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Svoboda“ ohne Angabe der Nummer vom 8. Februar 1900 wegen des Artikels: „Z stavkoveho bojiste“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Februar 1900, Pr. 105, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Svoboda“ ohne Angabe der Nummer vom 7. Februar 1900 wegen der Artikel „Trojice“ in der Stelle von „Ale delnictvo toto“ bis „ale to nestaci“; „Stavkujicim hornikum“; „To ze je manzelka?“; „Budem si je pamatovat“; „Proc jsi me boze na svet stvoril když jsem zde jen ku skode?“; „Spatne pochodil“ nach §§. 302 und 3 des Gesetzes vom 7. April 1870, Nr. 43 R. G. Bl. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Februar 1900, Pr. 110, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Svoboda“ vom 9. Februar 1900 wegen der Artikel: „Delnicke Listy v Vidni; „K stavce horniku na Kladne“; „Nasi omladino“ nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Februar 1900, Pr 107 die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Novo Listy“ vom 10 Februar 1900 wegen der Artikel: „Boj se zidovskymi uhlobarony“ in den Stellen von „ale uhlobaroni“ bis „at Nemeum at zidum“ „Zide na jazykovem pozemi von „Tlusta by to musela byti“ bis „ocista od zidu“; von „Vojensky soud“ bis „potrontasi“; von „Pani Ant. Stepankova“ bis „tovarna na obuv“; „Krestansti obchodnici mokou v Pardubicich“ und von „Kez by“ bis „rasteji nad“ §§. 302 491 und 493 St G und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R G Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Februar 1900, Pr. 106, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift: „Seznam pekarskych delniku“ kteri pracovali od 10 do 18 prosince 1899 wegen des Gesammtinhaltes nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Februar 1900, Pr. 108, die Weiterverbreitung der Nummer 397 der Zeitschrift: „Ceske zajmy“ vom 10 Februar 1900 wegen der Stellen von „Veli tak smysl—“ bis „ta prace horniku“; von „podobne i Rakousko“ bis „ke svemu ochotny“ des Artikels: „Boj delnictva veci humanity“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Februar 1900, Pr. 112, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Cesky Lloyd“ vom 10. Februar 1900 wegen der Stelle von „Rakousko provozovala“ bis „zavedeny byly“ des Leitartikels: „Male kapitoly o velkych vecech“ nach §. 63 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Februar 1900, Pr. 113, die Weiterverbreitung der Nr. 40 der Zeitschrift: „Narodni Listy (odp. vydani)“ vom 10. Februar 1900 des Artikels: „Pro ceske slavko“ nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Februar 1900, Pr. 116, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Katolicke Listy“ vom 12. Februar 1900 wegen des Artikels: „Vyznameni bohaci“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Februar 1900, Pr. 111, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Novy Havlicek“ vom 10. Februar 1900 wegen der Stelle von „a podnikaji li predce“ bis „v zadnem temer smeru“ des Artikels: „Koho usmiruji“; „Stavka“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Februar 1900, Pr. 118 die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Svoboda“ ohne Angabe der Nummer vom 11. Februar 1900 wegen der Artikel: „Stavkokazove“ sammt Illustration; „Co dale?“ Svate „Hier“ nach §§. 300 und 302 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Februar 1900, Pr. 115, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Kladenske zajmy“ vom 10. Februar 1900 wegen der Stelle von „Tato argumentace“ bis „v zemi ceske“ des Artikels: „Kalamita uhelna“ des Artikels: „Zur Motivation des Polnaer Verbrechens nach §§. 302 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Februar 1900, Pr. 117, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Obrona Zemedelcu“ vom 13 Februar 1900 wegen der Stelle von „V nynejsi dobe“ bis „k zdravemu rozumu“ des Artikels: „Veteranske spolky“ nach §§. 64 und 65 a, St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Februar 1900, Pr. 25/2, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Lounske listy“ vom 15. Februar 1900 wegen des Artikels: „Spravedlnost“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Februar 1900, Pr. 21, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 16. Februar 1900 wegen der Stelle von „Denn von dem Deutschthum“ bis „Sich bewährt u. s. w.“ des Artikels: „Umschau“ nach §. 491 St G. und Art V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R G. Bl. ex 1863, verboten.

Z. 43 (1650)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Februar 1900, Pr. IX 19/2, die Weiterverbreitung der Nummer 362 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 16. Februar 1900 wegen des Artikels: „L'inevitabile“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 20. Februar 1900, Pr. 27 2, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Wahrheit“ vom 16. Februar 1900 wegen der Stellen von „und alle“ bis „andere vermocht“ und „dann muß“ bis „Land selbst“ des Artikels „Ein ernstes Mahnwort an die Regierung“ nach §§. 300 und 65 a. St. G.; wegen des Artikels: „Nicht murren, sondern suchen“ nach §. 300 St. G.; wegen der Stelle von „Vorsehung“ bis „gewählt“ des Gedichtes: „Giordano Brunos letztes Verhör“ nach §. 122 a. St. G.; wegen der Stelle von „Die Bergarbeitleute“ bis „Gesetzes weg“ von „und zeigte“ bis „zu bestätigen“, und von „der genauen“ bis „geschrieben wurden“ des Artikels: „Bergarbeiterstreik“ nach §§. 300, 491 St. G. und Art V des Ges. vom 17. December 1862 Nr 8; wegen des Artikels: „Streikbrecher“ §§ 98 b. 99 St G. und § 3 Ges. vom 7 April 1870 Nr 43; wegen des Artikels: „Vierzehn Stadtverweisungen“ nach §. 300 St. G.; wegen des Artikels: „Das erste von den Opfern der Steinversammlung“ nach §§ 305 St. G., wegen der Artikel „Streikrecht“ und „Die Saazer Streikbrecher“ nach § 3 des Ges vom 7. April 1870 Nr. 43; wegen der Stelle von „daß die“ bis „verurtheilt“ des Artikels „Hammer“ nach § 300 St. G.; wegen der Stelle von „Ein Verräther“ bis „Gegenagitation betreibt“ des Artikels: „Obergeorgenthal“ nach §. 98 b. St. G.; wegen der Stellen von „Auch in“ bis „Organisation angehören“ und von „Es ist“ bis „angekommen sind“ des Artikels: „Zum Bergarbeiterstreik“ nach §. 3 des Ges vom 7. April 1870 Nr. 43 und wegen der Stelle von „Natürlich weiß“ bis „Blumensprache“ des Artikels: „Görkau“ nach §. 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Februar 1900, Pr. 11/3, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Kolinske listy“ vom 17. Februar 1900 wegen des Artikels: „Rakousko v stoleti XIX.“ nach §. 65 lit. a. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 20. Februar 1900, Pr. IV. 11, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Nove Horicke Listy" vom 15. Februar 1900 wegen der ganzen Artikel: „O cizopasnicich na seho naroda" und „Redaktor Vlasak pozvan byl" nach §§. 302 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 20. Februar 1900, Pr. 37, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Freiheit" vom 14. Februar 1900 wegen der Artikel: „Die fällige Confiscation", „Die confiscirte Beschwerde" dann wegen der Stelle von „Es kann nicht schaden" bis „Wirkung folgen wird" des Artikels: „Unparteilichkeit ist der Behörden erste Pflicht" dann wegen der Stellen von „Wie man gegen uns" bis „sonderlich aufregen" und von „Schutz von Gendarmen" bis „vernünftigen Zweck" des Artikels: „Bergarbeiter-Streik" nach §. 300 St. G. und wegen der Stelle von „Kleine Nachrichten" bis „Kospischil" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ung-Hradisch hat mit dem Erkenntnisse vom 20. Februar 1900, Pr. 6/2, die Weiterverbreitung der Beilage zur Nummer 7 der Zeitschrift: „Hlasy z Pobevci" vom 16. Februar 1900 wegen des Artikels: „Madarske listy o cisarovych slovech" nach §. 493 St. P. O. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 18|00 20 (1545 3—3)

Marya Białkowska współwłaścicielka realności w Tarnowie, umysłowo niedołężną uznaną została, kuratorem jej Stanisław Boratyński, nauczyciel z Żabna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 24. stycznia 1900.

L. cz. P. 23/00 (3) (1638 3—3)

Józef Hrywnak, rolnik z Cześnik, został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Jakima Łucyszyna rolnika z Cześnik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 11. lutego 1900.

L. cz. P. 16/00 (4) (1564 3—3)

Głuchoniema Anna Chodyń oddana pod kuratelę. Kuratorem ustanowiono Mikołaja Chodyń z Sądowej Wiszni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wisznia, dnia 3. lutego 1900.

L. cz. P. 74/00 5 (1581 3—3)

Nuchim Majer Kindermann vel Kraus z Rzeszowa został uznany za głupkowatego, a kuratorem jego ustanowiono dr. Noego Bindera, adwokata z Rzeszowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 30. stycznia 1900.

L. cz. A. 213/98 9 (1582 3—3)

Katarzyna Gaweł z Krasnego uznana za umysłowo chorą. Kuratorem jest Józef Gaweł z Krasnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, 24. listopada 1898.

L. cz. L. 19/99 5 (1567 3—3)

Mikołaj Smolak z Ostaszowiec uznany obłąkanym, kuratorem Andruch Smolak.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zborów, dnia 10. grudnia 1899.

L. cz. IV. 184|95 8 (1596 3—3)

Stanisław Kulawik ze Spytkowic uznany został za umysłowo niedołężnego, kuratorem tegoż zamianowano Józefa Gołbę ze Spytkowic

Nad małoletnim Ludwikiem Kulawikiem przedłużono opiekę na czas nieograniczony, opiekunem jest Józef Gołba ze Spytkowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zator, dnia 23. listopada 1899.

L. cz. L. 18/99 (5) (1639 3—3)

Nykoła Łechki z Załanowa został uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Jurka Łechkiego z Załanowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 1 lutego 19 0.

L. cz. Nc. II. 238/99 (3) (1624 3—3)

Dla uznanego za marnotrawcę Jędrzeja Krawca vel Potomskiego z Łomnej ustanowiono kuratorem Michała Procyka z Łomnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bircza, 11 lutego 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. IV. 296/97 (6) (1463 3—3)

C. k. Sąd pow. w Drohobyczu wzywa wszystkich wierzycieli spadku bł. p. Judy Wilfa, zmarłego dnia 25 lutego 1897 w Gajach niżnych bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia ażeby zgłosili się na audyencyi dnia 20. grudnia 1899 w oddz. I. tut. sądu swoje wierzytelności do tego spadku i wykazali ich płynność i należność albo wnieśli do tego czasu pisemne zgłoszenia z wykazaniem płynności i należności pretensyi. Zaniedbanie zgłoszenia pociągnie za sobą ten skutek, iż opieszali wierzyciele nie będą mogli domagać się zaspokojenia ze spadku, o ile pretensyom ich nie przysługuje już prawo zastawu, jeśli spadek po spłaceniu zgłaszających się wierzycieli zostanie wyczerpany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, dnia 19 września 1899.

L. cz. Vr. 1371/99 (35) (1515 3—3)

Na dniu 21. października 1899 zakwestyonowane zostały u Piotra Pelsa o zbrodnię kradzieży obwinionego następujące przedmioty:

1. Zegarek srebrny ankier z rosyjskim napisem, wzaz z metalowym żółtym łańcuszkiem, oraz 5-cio kopiejkową srebrną monetą;
2. Jeden duży pierścień złoty z fioletowym kamieniem;
3. Jedna szpilka bronzowa do krawatki z 4-ma kamieniami;
4. Trzy spinki do koszul;
5. Jeden scyzoryk w kościanej oprawie;
6. Jedna popielniczka blaszana lakierowana;
7. Jeden klucz wertheimowski;
8. Jeden pugilares skórzanny żółty z kwotą 59 złr. 41 ½ ct. i pięć dukatów rosyjskich;
9. Jedna portmonetka czarna;
10. Dwie marki á 5 centów;
11. Jeden stempel á 15 centów;
12. Jedna marka rosyjska á 7 cent.;
13. Jedna notatka;
14. Pięć kart korespondencyjnych z widokami Czerniowiec;
15. Pół paczki herbaty rosyjskiej;
16. Dwie par spodni popielatych w kratki;
17. Jedna kamizelka;
18. Jedne czarne spodnie w kratki ciemne;
19. Jedna czarna kamizelka;
20. Jedna marynarka granatowa;
21. Jedna biała kamizelka;
22. Jedna czapka rosyjska;
23. Sześć koszul białych;
24. Jedna koszula kolorowa;
25. Trzy pary kalesonów płóciennych;
26. Jedna para kalesonów trykotowych;
27. Jedna serwetka z lit. W. Y.
28. Dwie pary skarpetek;
29. Sześć chusteczek do nosa;
30. Jeden pasek żółty;
31. Dwanaście kołnierzyków;
32. Siedem krawatek długich.
33. Jedna szczotka do włosów;
34. Jedna para trzewików filcowych;
35. Pół litry cukru tłuczonego;
36. Jeden parasol czarny;
37. Trzy obrazy z wizerunkiem Cesarza;
38. Jedna waliza płócienna żółta;

Ponieważ zachodzi podejrzenie, że przedmioty powyżej poszczególnione z kradzieży pochodzą, a tutejszemu Sądowi właściciele tych przedmiotów nie są wiadomi; przeto wzywa się właścicieli, by się w tutejszym Sądzie zgłosili w przeciągu roku od dnia umieszczenia po raz trzeci niniejszego edyktu, i swoje prawa własności do rzeczy powyższych wykazali, gdyż inaczej rzeczy te obwinionemu, a względnie tegoż spadkobiercom zostaną wydane.

C. k. Sąd obwodowy.
Przemyśl, dnia 10. lutego 1900.

L. cz. A. 226/99 (1495 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie uwiadamia Michała i Jędrzeja Łańczaków, z miejsca pobytu nieznanych, że dnia 20 czerwca 1899 zmarł w Pawłokomie ich ojciec Teodor Łańczak z pozostawieniem kodycylu, i wzywa się ich, aby w ciągu roku od dnia niżej wyrażonego w tutejszym sądzie się zgłosili, oświadczenie do spadku wnieśli gdyż inaczej postępowanie spadkowe sąd przeprowadzi z deklarowanymi spadkobiercami i tychże kuratorem Janem Stecem.

Dynów, dnia 24. stycznia 1900.

L. cz. Nc. XI. 1044/99 (5) (1460 2—3)

C. k. Sąd powiatowy cywilny w Krakowie na skutek wniesionego przez Eleonorę Kuczową i Antoninę Przecławską podania z dnia 18. listopada 1899 l. cz. Nc. 1044/99 (1) dozwala wdrożenia postępowania amortyzacyjnego odnośnie do kartki zastawniczej miejskiej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 26435 z daty 17 sierpnia 1894, na dwa losy krakowskie Nr. 58618 i nr. 65397, na nazwisko Antoniny Przecławskiej opiewającej, przez Eleonorę Kucz za pośrednictwem Antoniny Przecławskiej w miejskiej Kasie Oszczędności w Krakowie zastawionych na kwotę 35 zł. aw. i wzywa posiadacza tej kartki zastawniczej Nr. 26435, oraz tych, którzyby sobie, jakie pretensye do takowej rościli, by z posiadania i rozsczeń tych w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia niżej wyrażonego licząc w tutejszym sądzie się wykazali, gdyż w razie przeciwnym, po upływie terminu edyktalnego, karta zastawnicza miejskiej Kasy Oszczędności w Krakowie, na dwa losy Krakowskie Nr. 58618 i Nr. 65397 na nazwisko Antoniny Przecławskiej opiewająca na ponowne żądanie proszących Eleonory Kuczowej i Antoniny Przecławskiej za umorzoną (nieważną) uznaną będzie.

C. k. sąd powiatowy, Oddział XI.
Kraków, dnia 22. stycznia 1900.

L. cz. C. II. 39/00 (1) (1769)

Przeciw Łukaszowi Chudinciowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Zliwę Feiber pozew o 670 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 19 marca 1900 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Łukasza Chudincia ustanawia się Pana dr. Dybasia adwokata w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 9. lutego 1900.

L. cz. C. I. 12—13/00 (1) (1767)

Przeciw Izraelowi Leibie 2-im. false Saulowi Herschlagowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Salamona Frekera i Ryfkę Klugerową z Dębicy pozwy o sprostowanie wpisu hipot. co do kwoty 300 zł. z przyn. na realności lwh. 212 i 213 oraz co do kwoty 100 zł. zpn. na realności 212 i 123 ks gr. gm. kat. Dębica ciążących.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20. marca 1900 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie Nr. b. 3.

Celem strzeżenia praw Izraela Lejby 2. im. false Saula Herschlaga ustanawia się pana adwokata. dr. Sydona Friedberga w Dębicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Izraela Leibę 2-im. false Saula Herschlaga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeńswo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.
Dębica, dnia 20 lutego 1900.

L. cz. C. III. 9/00 (1) (1777)

Przeciw dr. Franciszkowi Sędzielowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez gminę Sędziszów pozwy o 1000 K. i o 1000 K.

Celem strzeżenia praw dr. Sędzielowskiego, ustanawia się pana dr. Affego, adwokata w Ropczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczenstwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd powiatowy, Oddział III.
Ropczyce, dnia 26 lutego 1900.

L. cz. Prez. 3315/00 (13 N.) (1780 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan Ignacy Kriegseisen c. k. notaryusz w Niżankowicach wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 5 listopada 1899 L. 23779 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Starej, soli z dniem 22. lutego 1900 z urzędowania w Niżankowicach ustąpił a dnia 3 marca 1900 urzędowanie w Starej, soli obejmuje.

Lwów, dnia 27 lutego 1900.

L cz. Firm. 84. stow. II 184 (1571)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd kraj. j. handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Chowra Lehoraath spharim stowarzyszenie dla wydawnictw żydowskich we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" została dnia 11. stycznia 1900 wpisana w rejestr handlowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i że przy tem uwidoczniono, że zakład główny jest we Lwowie, że przedsiębiorstwo opiera się na statucie stowarzyszenia z dnia 10 października 1899 i przedmiotem przedsiębiorstwa jest popieranie zarobku członków przez wydawanie własnym nakładem żydowskich czasopism, dzieł i broszur treści politycznej, ekonomicznej, społecznej, literackiej, i naukowej; czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony, przełożeństwo tworzy: dyrekcya składająca się z trzech członków i tyluż zastępców, którzy zastępują i podpisują w ten sposób, że dwaj dyrektorowie pod brzmieniem firmy swe własnoręczne podpisy położą i ogłoszenia towarzystwa następują przez umieszczenie w jednem z pism lwowskich. Odpowiedzialność członków jest ograniczona po myśli §. 76 ust. z 9/4 1873 dz. pp. Nr. 70. Udział pojedynczego członka wynosi 10 koron.

C. k. Sad krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 13. stycznia 1900.

L. cz. Firm. 76/00 (1540)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 20 stycznia 1900 wpisane zostało do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych „Stowarzyszenie bankowe dla handlu i przemysłu w Niżankowicach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" zaś w języku niemieckim „Bank verein für Handel und Gewerbe in Niżankowice, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung".

Przedsiębiortwo to opiera się na statucie Stowarzyszenia zdziałanym w Przemyślu dnia 7 grudnia 1899.

Celem tegoż jest podniesienie zarobku i gospodarstwa swoich członków przez dostarczanie członkom swoim kapitałów potrzebnych im do obrotu w handlu i przemyśle.

Przełożeństwo tworzy dyrekcya składająca się z 3 dyrektorów i 2 zastępców.

Dyrektorowie: Ozyasz Klein, Abraham Katz i Samuel Spinner kupcy w Niżankowicach zaś zastępcy dyrektorów Chune Klein i Hersch Wolf 2 im. Isler kupcy w Niżankowicach.

Podpisywanie firmy uskutecznia się w ten sposób, że przy wydrukowanej lub napisanej firmie dwóch członków dyrekcyi nazwisko swoje umieści.

Udział członka oznacza się na 25 złr. aw.; ilość udziałów jest nieograniczona, udziały wpłacane być mogą albo odrazu albo w ratach przez dyrekcyę ustanowić się mających.

Za zobowiązania Stowarzyszenia odpowiadają członkowie nie tylko swymi rzeczywiście wpłaconymi udziałami ale nadto kwotą równającą się dwukrotnej wysokości deklarowanych udziałów.

Wszelkie ogłoszenia uskutecznia się przez obwieszczenie w lokalu stowarzyszenia i publiczne ogłoszenia za pomocą afiszów.

Przemyśl, 3. lutego 1900.

L. cz. Firm. 73/00 (1541)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 20 stycznia 1900 w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwa zaliczkowego dla powiatu mościckiego stowarzyszenia zarejestrowanego z poręką ograniczoną z siedzibą w Mościskach, zanotowano: że Towarzystwo to dawniejszy statut zastąpiło zmienionym nowym, uchwalonym na walnem zgromadzeniu w dniu 22. kwietnia 1899 w Mościskach odbytem z następującemi zmianami.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu, za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Dyrekcya składa się z trzech dyrektorów, których wybiera Rada nadzorcza z pośród członków stowarzyszenia, oprócz tego wybrani będą trzej zastępcy dyrektorów.

Do ważności zobowiązań w obec osób trzecich potrzeba podpisu przynajmniej dwóch członków dyrekcyi.

Udział każdego członka ustanawia się najmiej na 20 koron i najwięcej na 1000 koron, udział ten może być wpłaconym zaraz po przystąpieniu lub uzupełnionym wkładkami miesięcznemi przynajmniej po 1 koronie.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia przychodzić będą pod firmą stowarzyszenia i będą podpisywane przez dwóch członków dyrekcyi, zaś zaproszenia na ogólne zgromadzenie, jeżeli nie pochodzą od dyrekcyi, podpisuje prezes lub zastępca i sekretarz Rady nadzorczej.

Przemyśl 3. lutego 1900.

L. cz. Firm. 75 poj. III. 35 (1574)

Ogłoszenie.

C k Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Wyrób piwa w Warężu Kazimierz Marmoross" została dnia 11. stycznia 1900 wpisana w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych, że przy tem uwidoczniono, że główną siedzibą firmy jest Waręż, że właścicielem firmy jest Kazimierz Marmoross, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że pod słowami „Wyrób piwa w Warężu, położy podpis własnoręczny.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 14. stycznia 1900.

L. cz. Cw. 66/900 1 (1514)

Przeciw Herschowi Geller ze Śniatyna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Kołomyi przez powiatową kasę oszczędności w Śniatynie, zastąpionej przez adw. dr. Rosenhecka w Śniatynie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej w kwocie 540 kor. z pn.

Na podstawie pozwu rzeczowego polecono równocześną uchwałą Herschowi Gellerowi jako akceptantowi aby sumę wekslową w kwocie 540 koron z 6% odsetkami od 10. stycznia 1900 kosztami protestu 6 kor., pro-1/3% notyfikacyi 1 kor. 30 hal. i kosztami sądowymi 36 kor. 73 hal., powódce do 3 dni pod rygorem egzekucyi zapłacił, lub w tym czasie zarzuty przeciw nakazowi wniósł.

Celem strzeżenia praw Herscha Gellera, ustanawia się p. adw. dr. Staubera w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będą Herscha Gellera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Kołomyja, dnia 12. stycznia 1900.

L. cz. Firm. 287/99 (1512)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handl. dla firm pojedyń. firma „Przedsiębiorstwo młynarskie i wyrobu spirytusu, Emanuela Baumanna w Strzyłczu“ wciągniętą została z tem, że firmę tę podpisywać będzie Emanuel Baumann przez wybicie stampilii i umieszczenie własnoręcznego swego podpisu.

Oddział II., dnia 15. listopada 1899.

L. cz. IV. 380/60 (1) (1546 1—3)

C. k. Sąd powiat. w Andrychowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Eidel i Abrahama Israelowiczów, że na ich rzecz znajdują się od przeszło 30 lat w tut. c. k. urzędzie podatkowym jako depozytowym dwie książeczki lwowskiej kasy oszczędności, a mianowicie:

Nr. 23998 na 160 złr. 70 ct., i nr. 50108 na 226 złr. 16 ct., razem 386 złr. 86 ct. opiewające.

Wzywa się tych właścicieli aby w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni swe prawa do powyższego depozytu wykazali, gdyż inaczej powyższy depozyt po upływie tego terminu jako przepadły uznany i c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie na rzecz Państwa wydanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Andrychów, dnia 19 stycznia 1900.

L. cz. Firm. 68 poj. III. 25. (1573)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „Markus Rapaport, przedsiębiorstwo suszarni i sprzedażyj surowych skór bydlęcych w Zamarstynowie, powiat Lwów“ została dnia 11. stycznia 1900 wpisana w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych i że przy tem uwidoczniono, że główną siedzibą firmy jest Zamarstynów, że właścicielem firmy jest Markus Rapaport we Lwowie, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że brzmieniem firmy położy podpis własnoręczny Markus Rapaport.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 14. stycznia 1900.

L. cz. Firm. 2647 sp. II. 24 (1572)

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w handlowym rejestrze dla firm spółkowych dnia 24. grudnia 1899 do brzmienia firmy „Pierwsza gal. Spółka importu węgla kamiennego we Lwowie, dodano słowa Stanisław Thullie i Leon Schleicher“ tak, że odtąd firma ta brzmieć ma „Pierwsza gal. Spółka importu węgla kamiennego we Lwowie, Stanisław Schleicher i Leon Schleicher“ i że przy tem uwidoczniono, że czas trwania spółki przedłużonym został do 1. czerwca 1908.

C. k. Sąd krajowy j. handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 10. stycznia 1900.

L. cz. Nc. XVIII 81/99 (1) (1535)

C. k. Sąd powiatowy S I. Oddział XVIII. we Lwowie ustanawia dla nieobecnego pana Władysława hr. Mołodeckiego celem doręczenia wezwania płatniczego c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Stanisławowie na należytość do D. 156/98 w kwocie 32415 zł. w. a. kuratorem ad actum dr. Fryderyka Ruebenbauera c. k. Radcę Dworu i adwokata krajowego ze substytucyą dr. Wincentego Bałabana adwokata krajowego we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVIII.
Lwów, dnia 9 maja 1899.

L. cz. Firm. 2201 poj. III. 47 (1601)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Beile Strang“ została dnia 14. października 1899 wpisana w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych, i że przy tem uwidoczniono, że główną siedzibą firmy jest Glinna, że właścicielką firmy jest Beile Strang dzierżawczyni propinacyi w Glinnej, która firmę w ten sposób podpisywać będzie, że brzmienie firmy własnoręcznie wypisze, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest wyszynk trunków propinacyjnych i trafika.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 5. grudnia 1899.

L. cz. A. 62 99. (1517)

Nieobecnemu Wiktorowi Krzeczenowiczowie przedtem w Szeremec (Węgry), ma być doręczoną uchwała spadkowa z 27 listopada 1899 l. cz. A. 62/99 20. 21. 24., którą zarządzono wydanie z depozytu sądowego na rzecz Weroniki Turewicz kwotę 2342 koron 24 hal.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Wiktora Krzeczenowicza kuratorem adwokat Dr. Słotwiński w Stanisławowie, będzie go zastępował, dopokąd się w Sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, dnia 14 lutego 1900.

F. cz. Firm. 87 sp. III 175 (1570)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, we Lwowie ogłasza, że firma: „kolej lokalna Piła Jaworzno“ po niemiecku „Local-Bahn Piła-Jaworzno“ została dnia 12 stycznia 1900 wpisana w rejestr handlowy dla firm spółkowych i że przy tem uwidoczniono, że pod tą firmą dnia 7. listopada 1899 roku zawiązane zostało Towarzystwo akcyjne, na podstawie statutu zatwierdzonego przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie reskryptem z dnia 24. maja 1899, l. 38604, jakoteż na podstawie dokumentu koncesyjnego z dnia 29 sierpnia 1899 nr. 152 Dz. u. p. siedzibą Towarzystwa jest Lwów, że przedmiotem przedsiębiorstwa jest:

a) budowa i eksploatacya kolei lokalnej Piła Jaworzno, z drogą do Chrzanowa, jakoteż,

b) za zezwoleniem c. k. Władzy rządowej ewentualnie budowa, nabycie i eksploatacya kolei dowozowych (Schleppbahnen) prowadzących do linii pod a) wymienionej, tudzież dalszych linij samej kolei lokalnej, że czasem trwania przedsiębiortwa po myśli §. 14 statutu jest czas trwania koncesyi, że kapitał akcyjny Towarzystwa wynosi 464.000 koron waluty ustanowionej ustawą z dnia 2. sierpnia 1892 r. Dz. u. p. Nr. 126 i składa się z 160 sztuk akcyj po 400 koron, że wszystkie akcye opiewają na okaziciela, że wszystkie obwieszczenia Towarzystwa ogłoszone być mają z podpisem prezesa Towarzystwa lub jego zastępcy, przez jednorazowe umieszczenie w urzędowej „Gazecie lwowskiej“, że zarządem Towarzystwa jest Rada zawiadowcza składająca się z sześciu członków, którymi są:

Robert Doms, przemysłowiec we Lwowie zamieszkały, Dr. Józef Ekielski, radca Wydziału krajowego zamieszkały we Lwowie, August hr. Łoś, prezes Rady nadzorczej Towarzystwa kredytowego zamieszkały we Lwowie, Edward Gorecki c. k. em. radca Namiestnictwa zamieszkały we Lwowie, Stefan Tauschyński przemysłowiec zamieszkały we Lwowie i Dr. Roman Sulimir, adwokat krajowy zamieszkały w Krakowie, wreszcie, że wszyscy upoważnieni są do podpisywania firmy w ten sposób, że pod brzmieniem firmy podpisy swe położą dwaj członkowie Rady zawiadowczej.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 15. stycznia 1900.

L. cz. Firm. 83 spół. III. 174 (1600)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Klinghoffer & Schacht“ została dnia 12. stycznia 1900 wpisana w rejestr handlowy dla firm spółkowych i że przy tem uwidoczniono, że

1) siedzibą spółki jest Szczerzec,

2) przemiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż i wyszynk napojów słodzonych,

3) Jawnymi spólnikami są Chaja Klinghoffer i Mendel Schacht w Szczercu zamieszkali,

4) że spółka zawiązaną została w roku 1883 i opiera się na ustnym kontrakcie,

5) że firmę podpisywać będzie tylko Chaja Klinghoffer w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 16. stycznia 1900.

L. cz. Nc. I. 293/99 (1) (1623 1—3)

C. k. Sąd pow. Oddział I. w Brodach na prośbę Stefana Łukańca, który zamierza wnieść skargę przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Teresy Wiktorowicz o zapłatę kwoty 240 rubli 36 kop., ustanawia dla tej nieobjętej masy spadkowej p. adwokata Dr. Wagnera kuratorem z poleceniem, aby pomieniona masę spadkową stosownie do obowiązujących ustaw, dopóty zastępował, dopóki deklarowani spadkobiercy się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

Brody, dnia 27. stycznia 1900.

Doniesienia prywatne.

Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa kredytowego w Sokołówce, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 11. marca 1900 o godzinie 4 po południu z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1899.
2. Wniosek komisyi rewizyjnej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Wniosek co do rozdziału czystego zysku.
4. Wybór 3 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących w myśl §. 65 statutu.
5. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1900.

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego w Sokołówce, stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką.

Sokołówka, dnia 20. lutego 1900.

Mojżesz Sassower prezes.

Ogłoszenie.

V. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Kasy eskontowej i oszczędności w Mielcu odbędzie się we własnym domu dnia 11. marca 1900 o godz. 2. po południu na które Dyrekcya swych, do głosowania uprawnionych członków, niniejszem uprzejmie zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1899.
2. Udzielenie absolutoryum Dyrekcyi i Rady nadzorczej.
3. Ustanowienie co do rozdziału czystego zysku.
4. Wnioski członków.

DYREKCYA:

Moses Aschheim. Szymon Aschheim Leser Herz.

Bilans z dnia 31. grudnia 1899.

Stan czynny.	K.	h.	Stan bierny.	K.	h.
Gotówka	14335	47	Udziały członków	31898	40
Weksle	215663	49	Fundusz rezerwowy	3874	—
Inne dłużniki	9163	14	Wkładki oszczędności	101637	13
Inwentarz	770	—	Reeskont	123442	43
Nieruchomości	22700	—	Niepod. dywidenda	797	72
Effekta	1500	—	Inne pozycye	919	77
Druki	312	33	Procenta przenośne	2652	50
Procenta przenośne	1377	32	Zysk	1372	57
Koszta założenia	200	—			
Koszta prot. i proces	572	77			
	266594	52		266594	52

Z końcem roku 1898 L. członków 618 z wpł. udziałami 28502
W ciągu roku 1899 przystąp. człon. 133 „ „ 3819
751 „ „ 32321
„ „ „ „ ubyło „ 49 „ „ 422 60
Zatem zostaje z końcem r. 1899 „ 702 „ „ 31898 40
wypowiedziane udziały wynoszą . . . 1065 50

Co do rozdziału zysku Rada nadzorcza stawia następujący wniosek:

a) na 5% dywidendę . . . 1049 92
b) na Fundusz rezerwowy . . . 250 —
c) na cele dobroczynne . . . 72 65
1372 57

RADA NADZORCZA:

Israel Hermel. Jonas Geschwind.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem 2 centy.

Kancelista sądowy pod Krakowem, kolej w miejscu, zamieni się na posadę gdziekolwiek w obwodzie Rzeszowskim, lub okręgu Lwowskim. — Zgłoszenia pod adresem „Zgoda“ poste restante Kraków.

Ubogi Łazarz. Z twardego łoża boleści zwracam się do serc miłujących Boga i bliźniego aby nieszczęśliwemu ojcu rodziny raczyły łaskawie przyjść z pomocą. Po 14-letniej pracy zawodowej od 6 lat obłożnie chory odleżałem aż do kości boki i pozostaję w okropnej nędzy. Raczcie łaskawi Dobrodzieje uwzględnić prośbę moją a ten który powiedział: „I kubek wody nie będzie bez nagrody“, z pewnością ten chrześciański uczynek miłosierdzia położy na wagę złota. Łazarz Kręzel.
Ustrobna, poczta Krosno.

Na sprzedaż kamienica

we Lwowie, niemal w śródmieściu niosąca 9 procenty. Jedenaście lat wolnych od podatku. Bliższa wiadomość w kancelaryi adwokatów **Lisiewiczów, Lwów, Akademicka 19.**

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr.
poleca
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręcznie od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera,** ul. Wałowa 31 (róg Podwala).



poleca
przeprowadzenia
w wozach patentowanych
koleją i w miejscu
ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Quäker Oats

wszędzie do nabycia w pakietach cało i półfuntowych
(z przepisem gotowania).

Jako pożywienie dla dzieci:

Niedostateczne i niestosowne pożywienie czyni dzieci nerwowemi, kłótliwemi i źle usposobionemi. W czasie ich szybkiego wzrostu potrzebują dzieci przeróżnego dobrego pożywienia.

Za wiele mięsa lub za wiele słodyczy szkodzi; „Quäker Oats“ (amerykański owies gnieciony) robi je zdrowemi i silnemi, a tem samem wyrabia się dobra natura.

Wszystkim matkom poleca się do gotowania ten znakomity środek spożywczy.

1145



Pożyczki

od 1000 koron i wyżej, jako kredyt osobisty. Zapytania pod „Coulant und discret“ 3350 do Haasenstein & Vogler, Wien I.

(Przedruk nie będzie płacony).

OBWIESZCZENIE.

Wiosenny jarmark na konie w Krakowie.

W dniu 10 marca 1900 rozpocznie się w Krakowie wiosenny pięciodniowy jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie.

Jarmark na konie szlachetne odbywać się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami i na placu, a konie znajdą pomieszczenie w tejże ujeżdżalni, tudzież w stajniach prywatnych, w domach zajezdnych i hotelach.

Dnia 13 marca 1900 (wtorek) odbędzie się główny jarmark na konie włościańskie na placu „Grobie“.

Magistrat król. stoł. m. Krakowa
dnia 20 lutego 1900.

Zarząd szkółek leśno-ogrodowych
ZASSÓW pod Czarną

poleca do kultur wiosennych następujące **nasiona leśne:**

NAZWA		Cena za funt kor.	Cena za funt hal.		Zbiór	Cena za funt kor.	Cena za funt hal.
Jodła, Pinus abies	Nasiona pod kontrolą c. k. stacyi doświadcz.	—	60	Grab, Carbinus betulus . . .	Poręcza się zbiór z r. 1899.	—	50
Sosna pospol., Pinus silvestris		3	60	Jasion, Fraxinus excelsior . .		—	40
Sosna czarna, Pinus austriaca		2	40	Jawor, Acer pseudoplatanus .		—	60
Modrzew, Pinus larix . . .		3	40	Klon, Acer platanoides . . .		—	60
Swierk, Pinus Picea . . .		1	40	Olcha czarna, Alnus glutinosa		—	80
Akacya, Robinia pseudoaccae		—	70	Olcha biała, Alnus incana . .		1	80
Buk, Fagus silv.		—	50	Jarnowiec, Spartium scopariu		—	70
Brzoza, Betula alba		—	60	Ziarnówki jabłek		2	40
Głóg, Crataegus monogyna .		—	40	Ziarnówki gruszek		3	60

Nasiona badane przez stacyę doświadczalną wyższej c. k. szkoły rolniczej **w Dublanach.**
Cennik sadzonek leśnych, drzew parkowych, krzewów ozdobnych i roślin pnących na żądanie **odwrotną pocztą opłatnie.**

Handel kawy i herbaty chińsko-rossyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki 10



poleca 540
Herbatę
zbioru majowego

½ kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchong czarna . . .	„	2.—
„ zbiór majowy	„	3.—
„ Kaysow czarna	„	4.—
„ Melange de Lond. . . .	„	4.—
„ Wysiewki herbaciane . .	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki
KAWY
o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, $4\frac{3}{4}$ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł.	9.—	, kl.	—90
Cuba grubo ziarnista	„	9·50	„	—.96
Ceylon zielona . .	„	10 —	„	1.—
„ przednia . .	„	10.40	„	1.04
„ gruboziarnista	„	10.75	„	1.08
„ perłowa . .	„	10.75	„	10·8
Mocca arabska arom	„	10.75	„	10.8
Jawa złota	„	10.75	„	10.8

Opakowania nie liczy się. Zamówienia zprowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

HOTEL VICTORIA
we Lwowie, ul. Hetmańska l. 8

tuż przy stacyi kolei elektrycznej — **zupełnie odnowiony** — pokoje wzorowo urządzone pokoje od 70 ct. począwszy. Dłuższy pobyt znaczny opust.

Zaproszenie
na
VIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Banku zaliczkowego w Bołszowcach, stow. zarejestr. z ograniczoną poręką, które się odbędzie dnia 13. marca 1900 o godzinie 4 po południu we własnym lokalu.

Na porządku dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1899.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z wnioskiem co do udzielenia Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za r. 1899.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku za r. 1899.
4. Wybór 3 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących na lat 3 i uzupełnienie jednego członka na rok 1 (jeden).
5. Wybór komisyi rewizyjnej na r. 1900.
6. Wnioski członków.

Uprawnieni do brania udziału w ogólnych zgromadzeniach po myśli §. 37 stat. są tylko ci członkowie, którzy mają wpłacony udział nie mniejszy jak 25 zlr. w. a.

Zamknięcie rachunków i bilans za r. 1899 wyłożone zostały w biurze stowarzyszenia do dowolnego przeglądu członków.

Osobnych zaproszeń dla członków nie wysyła się.

Z Rady nadzorczej Banku zaliczkowego w Bołszowcach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

w Bołszowcach, dnia 27 lutego 1900.

Ksiądz Ksawery Gąsiorowski. prezes. — Emil Nowicki. sekretarz.

Ostatni tydzień!



Biuro Loteryjne w Wiedniu I. Spiegelgasse 13, oraz we Lwowie u firm: Kitz i Stoff, dom bankowy; M. Klarfeld, dom bankowy; Karmann i Feigenmann, kantor wymiany; Samuely i Landau, dom bankowy; August Schellenberg i Syn, dom bankowy; Sokal i Lilien, dom bankowy; M. Jonasz, dom bankowy; M. Feigenbaum, dom bankowy, ulica Kilińskiego 2 i Gustaw Max.

Ogłoszenie.

Podajemy do wiadomości, iż pierwszy **ośmiodniowy wiosenny jarmark na konie odbędzie się w Tarnowie dnia 30. marca b. r. i dni następnych.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.